



80 lat temu wybuchła II wojna światowa

80 років тому розпочалася Друга світова війна

W niedzielę, 1 września, w Łucku z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary tego największego konfliktu zbrojnego w historii.

Rano w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku została odprawiona msza święta w intencji ofiar II wojny światowej. W nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Łucku, miejscowi katolicy oraz członkowie polskich organizacji działających w mieście.

Msza została odprawiona przez proboszcza parafii ks. kanonika Pawła Chomiaka. Zwracając się do wiernych ksiądz podkreślił, że wydarzenia, które miały miejsce 80 lat temu, tak naprawdę miały miejsce nie tak dawno, jak to może nam się wydawać, i że należy pamiętać lekcje przeszłości: «Niejedno pokolenie doświadczyło, doświadcza i będzie doświadczać skutków tej wojny. Ile osób potrzebuje prawdy o tamtych

czasach! Jak znaleźć tę prawdę, kiedy różne źródła podają różne informacje? Kiedy niektórzy manipulują prawdą i ta prawda przybiera tak różne kształty, kiedy ona w tak różny sposób odcisnęła się w ludzkich sercach? (...) Ale jest tylko jedna prawda: Bóg jest sprawiedliwym sędzią, który za dobre wynagradza, a za złe karze».

«Naszym chrześcijańskim obowiązkiem jest modlitwa, pamięć i prośba, żeby Bóg chronił nas od powtórnej wojny!» – powiedział ks. kanonik Paweł Chomiak. – «Niestety, Ukraina teraz ją przeżywa. Więc błagajmy miłosiernego Boga, żebyśmy nigdy nie powtórzyli pomyłek tych czasów. I prosimy, żebyśmy mogli docenić ten wartościowy spadek, który został

У неділю, 1 вересня, в Луцьку з нагоди 80-ї річниці початку Другої світової війни вшанували жертв цього найбільшого збройного конфлікту в історії людства.

Зранку в римо-католицькому кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку звершили богослужіння, присвячене пам'яті загиблих у Другій світовій війні. У месі взяли участь представники Генерального консульства РП у Луцьку, місцеві католики та члени польських товариств міста.

Відправив літургію і виголосив проповідь настоятель храму, отець-канонік Павло Хом'як. У своєму зверненні до вірян священник наголосив, що події 80-річної давності насправді від нас зовсім не такі далекі, як це може здатися на перший погляд, і що потрібно пам'ятати уроки минулого: «Не одне покоління зазнало, зазнає

й буде зазнавати наслідків тієї війни. Скільки людей потребують правди про ті часи! А як знайти цю правду, коли різні джерела подають різну інформацію? Коли дехто маніпулює правдою і ця правда набирає таких різних форм, коли вона наклала такий різний відбиток у людських серцях? (...) Проте є лише одна правда: Бог – справедливий суддя, який за добро винагороджує, а за зло карає».

«Наш християнський обов'язок – це молитва, пам'ять і прохання про те, щоби Бог уберіг нас від повторної війни! – підкреслив отець Павло Хом'як. – На жаль, Україна вже зараз від неї потерпає. Тож благаймо милосердного Бога, щоб ми ніколи не повторили помилок тих часів. І просимо, щоб ми вміли цінувати той

75-та річниця переселення поляків та українців

75. rocznica przesiedlenia Polaków i Ukraińców



сторінка 2

У Білостоці вшанували пам'ять засланців Сибіру

W Białymstoku uczczono pamięć zesłańców Sybiru



сторінка 3

Як будете у Степані, згадайте цей славний рід

Będąc w Stepaniu, wspomnijcie o tym sławnym rodzie



сторінка 4

У Луцьку відбувся фестиваль національних меншин

W Łucku odbył się festiwal mniejszości narodowych



сторінка 8

Волинь читала польські новели

Wołyń czytała polskie nowele



сторінка 10

Комуністична wymiana ludności

Комуністичний обмін народами

75 lat temu marionetkowe komunistyczne rządy Polski i Ukraińskiej SRR podpisały układ przewidujący przymusowe wysiedlenie setek tysięcy Ukraińców z terenów Polski do wschodnich obwodów USRR oraz Polaków z Zachodniej Ukrainy do Polski.

II wojna światowa miała tragiczne skutki dla wielu narodów, w tym dla ukraińskiego i polskiego. W latach 1944–1945 ustalono nową granicę między USRR (a faktycznie ZSRR) a Polską. W warunkach nowej, komunistycznej rzeczywistości, presji Kremla oraz porozumień międzynarodowych, a także ze względu na zaostrenie relacji polsko-ukraińskich w tym okresie odbyła się tzw. wymiana ludności. Ta akcja jest nazywana przez współczesnych historyków ukraińsko-polskim transferem ludności w latach 1944–1946, czyli wzajemną wymianą ludności ze zmianą obywatelstwa w oparciu o umowy międzynarodowe.

9 września 1944 r. rząd USRR oraz Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego podpisały Układ dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium USRR i ludności ukraińskiej z terytorium Polski. W art. 1 tego dokumentu czytamy: «... przystąpić do ewakuacji wszystkich obywateli narodowości ukraińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i rusińskiej...» z 11 powiatów Polski oraz «... wszystkich Polaków i Żydów będących obywatelami polskimi do 17 września 1939 roku mieszkających w zachodnich okręgach USRR...» do Polski. Dokument mówi o dobrowolnym przesiedleniu, w rzeczywistości jednak, jak możemy wywnioskować z przebiegu wydarzeń, przesiedlenie przedstawicieli obu narodów można nazwać deportacją (czyli wypędzeniem, przymusowym przesiedleniem).

W 75. rocznicę deportacji musimy pamiętać: transfer był tragedią tak dla Ukraińców, jak i dla Polaków, ponieważ przesiedlano wówczas nie tylko ukraińską ludność z Polski, ale również Polaków z USRR, w tym z Wołynia. Chodzi tu o wydarzenia odbywające się w ramach jednej akcji przesiedleńczej.

Oficjalnie przesiedlenie Ukraińców z Polski na Ukrainę trwało od 15 października 1944 r. do 15 czerwca 1946 r., a Polaków z Ukrainy – od 15 listopada 1944 r. do 1 września 1946 r. Proces odbywał się w kilku etapach. Do końca 1944 r. z Polski na Ukrainę przesiedlono 10449 rodzin (34864 osoby). W ciągu całej akcji wysiedlono 482661 Ukraińców, czyli 97 % zarejestrowanej ludności ukraińskiej.

Na początku akcji przesiedleńczej większość Ukraińców wywożono do wschodnich obwodów Ukrainy: zaporoskiego, odeskiego, dnipropropietrowskiego, chersońskiego i mykołajowskiego. Przesiedleńcy masowo próbowali przenieść się z tych obwodów na Zachodnią Ukrainę, bliżej polskiej granicy w nadziei na to, że uda im się wrócić do miejscowości, z których ich wypędzono. Podczas akcji we wschodnich obwodach zamieszkało 39 % przesiedleńców, a w zachodnich, gdzie do «zaplanowanych» dołączyły «niezaplanowane» osoby, czyli uciekinierzy ze Wschodu – 61 %.

Jak wynika z danych archiwalnych dotyczących wysiedlenia polskiej ludności, według stanu

na 31 grudnia 1944 r. z terenów USRR wysiedlono 4665 Polaków (1519 rodzin). Na 25 stycznia 1945 r. na wyjazd do Polski na terenie obwodu rówieńskiego zgłosiło się 37067 osób (80 %), natomiast 7397 osób (2419 rodzin) zostało wysiedlonych. W tym samym okresie z Polski na teren obwodu przybyło 400 Ukraińców (106 rodzin).

Jak podają ukraińscy badacze Serhij Tkaczow i Wołodymyr Serhijczuk z zachodnich obwodów USRR do Polski w tym okresie zostały ewakuowane (deportowane) 789982 osoby, w tym 69 tys. – z Rówieńskiego. Wśród tych osób było: 746993 Polaków, 30406 Żydów, 1258 przedstawicieli innych narodowości (m.in. z rodzin mieszanych).

W państwowych archiwach funkcjonujących na terenie Zachodniej Ukrainy, w tym także w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego, znajdują się dokumenty odzwierciedlające przebieg ewakuacji od sporządzenia list do wywózki ludzi koleją, samochodami oraz furmankami.

Wśród Polaków wysiedlonych z Równego znalazła się rodzina Eugenii Orzałkiewicz, spokrewniona z Dębickimi i Chuchrowskimi, mieszkającymi od XIX wieku w powiecie dubieńskim. Ojciec Eugenii, Roman Bober, był właścicielem zakładu fryzjerskiego w Równem przy ul. 3 Maja 350. Rodzina mieszkała przy ul. Kopernika 10. W latach 90. minionego stulecia Eugenia Orzałkiewicz podarowała Rówieńskiemu Obwodowemu Muzeum Krajoznawczemu zestaw narzędzi fryzjerskich wywiezionych po wojnie do Polski. Dziś można je zobaczyć w ekspozycji muzealnej.

W Równem mieszkała także rodzina Tadeusza Wawrzonka. Jego ojciec był woźnym w Rówieńskim Sądzie, zmarł i został pochowany w Równem. Syn przez lata szukał grobu ojca na cmentarzu przy ul. Dubieńskiej w Równem, ale niestety bez skutku. Matka Tadeusza Wawrzonka przez całe życie przechowywała walizę, z którą rodzina Wawrzonków opuściła Równem. Pod koniec lat 90. Tadeusz Wawrzonek wraz z innymi Wołyńiakami był autorem wystawy fotograficznej «Wołyń ocaliła od zapomnienia». Była ona eksponowana m.in. w Lublinie, Warszawie, Łucku i Równem.

Można podać dużo przykładów ponieważ wiele związanych z przymusowymi wysiedleniami, które przeżyli Polacy i Ukraińcy. Ból tych, którzy na zawsze opuścili domy i groby bliskich najbardziej jest zauważalny, kiedy przyjeżdżają na cmentarze – na Ukrainie czy w Polsce – gdzie leżą ich bliscy.

Walentyna DANILICZEWA,
starszy pracownik naukowy
Rówieńskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego

Na zdjęciach udostępnionych przez autorkę: 1. Ukraińki, powiat włodawski, lata 30. XX wieku. Wysiedlone na Ukrainę. 2. Polak Roman Bober (po prawej) przy własnym zakładzie fryzjerskim, Równem, lata 30. XX wieku. Wysiedlony do Polski.

75 років тому комуністичні маріонеткові уряди Польщі та Української РСР підписали угоду, яка передбачала примусове переселення сотень тисяч українців із території Польщі у східні області УРСР та поляків із Західної України до Польщі.

Друга світова війна мала трагічні наслідки для багатьох народів, зокрема й українського та польського. У 1944–1945 р. було сформовано новий кордон між УРСР (фактично СРСР) та Польщею. В умовах прокомуністичних реалій, впливу Кремля та міжнародних домовленостей, а також з огляду на загострення українсько-польських відносин у цей період відбувся так званий обмін населенням. Цю акцію сучасні дослідники визначають як українсько-польський трансфер населення 1944–1946 рр., тобто взаємообмін населення зі зміною громадянства на підставі міжнародних угод.

9 вересня 1944 р. уряд УРСР та Польський комітет національного визволення (*орган тимчасової влади в Польщі, створений у Москві за сприяння радянського керівництва*, – ред.) підписали Угоду про евакуацію українського населення з території Польщі й польських громадян із території УРСР. У ст. 1 угоди зазначено: «...приступити до евакуації всіх громадян української, білоруської, російської і русинської національностей...» з 11 повітів Польщі та «...всіх поляків і євреїв, що перебували в польському громадянстві до 17 вересня 1939 р., які проживають у західних областях УРСР...» до Польщі. В угоді наголошувалося на добровільному переселенні, але насправді, з огляду на перебіг подій, переселення представників обох народів можна трактувати як депортацію (тобто вигнання, насильницьке переселення).

У 75-ту річницю депортації маємо пам'ятати, що трансфер став трагедією як для українців, так і для поляків, адже тоді виселяли не тільки українське населення з Польщі, але й польське з УРСР, зокрема з Волині. Тут мова йде про події одного переселенського акту.

Офіційно переселення українців із Польщі в Україну тривало з 15 жовтня 1944 р. до 15 червня 1946 р., а поляків з України – з 15 листопада 1944 р. до 1 вересня 1946 р. Процес переселення відбувався в декілька етапів. На територію України з Польщі до кінця 1944 р. виїхали 10449 родин (34864 особи). За весь період переселенської акції вивезли 482661 українця, тобто 97 % від загальної кількості поставлених на облік.

На початку переселення більшість українців направляли у східні області України: Запорізьку, Одеську, Дніпропетровську, Херсонську та Миколаївську. Переселенці масово намагалися переїхати з тих областей у Західну Україну, поближче до польського кордону в надії, що вдасться повернутися у свої рідні села, з яких їх вигнали. В цілому за час акції у східних областях оселилися 39 % переселенців, а у західних – 61 %, де до «планових» додавалися «непланові» з числа втікачів зі Сходу.

Згідно з архівною довідкою про евакуацію польського населення, із території УРСР станом на 31 грудня 1944 р. виїхали 4665 поляків (1519 сімей). На 25 січня 1945 р. заяви на виїзд у Польщу в Рівненській області подали 37067 осіб (80 %), а виїхали 7397 осіб (2419 сімей). За цей період в область прибули з Польщі 400 українців (106 сімей).

За даними українських дослідників Сергія Ткачова та Володимира Сергіїчука, із західних областей УРСР у Польщу було евакуйовано (депортовано) у вказаний період 789982 особи, зокрема 69 тис. – із Рівненщини. Серед евакуйованих нараховувалося 746993 етнічних поляків, 30406 – євреїв, 1258 – представників інших національностей (наприклад, зі змішаних родин).

У державних архівах західноукраїнських областей, зокрема й у Державному архіві Рівненської області, зберігаються документи, за якими можна прослідкувати перебіг евакуації від складання списків до безпосереднього вивозу людей залізницею, а також авто- та гужовим транспортом.

Серед виселених із Рівного поляків була родина Євгенії Ожалкевич, яка мала спільне родинне коріння з Дембицькими та Хухровськими, що вже в XIX ст. жили на Дубенщині. Батько Євгенії, Роман Бобер, був власником перукарні в Рівному на вулиці 3 Мая, 350. Родина мешкала на вулиці Коперника, 10. У 1990-ті рр. Євгенія Ожалкевич подарувала Рівненському обласному краєзнавчому музею комплект перукарських знарядь, вивезених саме в ті часи в Польщу. Сьогодні він експонується в музеї.

Згадаємо й ТADEУША ВАВЖОНЕКА, родина якого мешкала в Рівному. Батько його був возним Рівненського суду, помер та був похований у Рівному. Син довгі роки шукав могилу батька на рівненському цвинтарі на вулиці Дубенській, але так і не знайшов. Мати ТADEУША ВАВЖОНЕКА все життя зберігала валізу, з якою родина виїхала з Рівного. Наприкінці 90-х рр. ТADEУШ ВАВЖОНЕК разом з іншими поляками, вихідцями з Волині, був автором фотоставки «Волинь зберегти від забуття», яку експонували в Любліні, Варшаві, Луцьку та Рівному.

Можна навести багато прикладів пошеварів через примусові переселення, які пережили як українці, так і поляки. Біль тих, хто не з власної волі назавжди покинув рідний дім та могили своїх близьких, найбільше помітний, коли вони відвідують цвинтарі в Україні чи Польщі, де поховані їхні предки.

Валентина ДАНИЛІЧЕВА,
старший науковий співробітник
Рівненського обласного краєзнавчого музею

На знімках, наданих авторкою: Українки, Влодавський повіт, 30-ті роки XX ст. Переселені в Україну. 2. Поляк Роман Бобер (справа) біля власної перукарні, Рівне, 30-ті рр. XX ст. Переселений до Польщі.



Wołyńska delegacja przeszła w Marszu Pamięci Zesłańców Sybiru

Волинська делегація пройшла в Марші пам'яті засланців Сибіру

Члони Товариства польської культури імені Еви Фелінської на Волині, Коло сибіряків, що діє при цій організації, та студенти факультету філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки взяли участь у Марші пам'яті засланців Сибіру, який odbył się w Białymstoku.

Kilkunastotysięczny XIX Międzynarodowy Marsz Pamięci Zesłańców Sybiru przeszedł ulicami Białegostoku 6 września. Uczestniczyli w nim Sybiracy oraz ich potomkowie z całego świata.

Marsz poprzedziła święta liturgia w cerkwi katedralnej Św. Mikołaja. Następnie, po uroczystościach przy Pomniku Katyńskim, odbył się przemarsz do kościoła pw. Ducha Świętego, gdzie odprawiono mszę świętą. Marsz zakończyły uroczystości przy Pomniku Grobie Nieznanego Sybiraka.

W dniach 5–6 września można było także obejrzeć wystawę w Centrum Edukacyjno-Wystawienniczym Muzeum Pamięci Sybiru i Muzeum Sybiraków oraz przy kościele pw. Ducha Świętego.

Marsz zawsze jest okazją do spotkania przyjaciół. Wołyńska delegacja mogła

osobiście podziękować za zaproszenie do Białegostoku prezydentowi Białegostoku Tadeuszowi Truskolaskiemu, prezesowi Zarządu Oddziału Związku Sybiraków w Białymstoku Tadeuszowi Chwiedziowi, sekretarzowi Zarządu Jolancie Hryniewickiej oraz prezesowi Zarządu Podlaskiego Stowarzyszenia Pamięci Zesłańców Sybiru Jerzemu Bołtuciu.

Międzynarodowy Marsz Pamięci Zesłańców Sybiru jest co roku organizowany przez Związek Sybiraków przy współpracy z wieloma instytucjami, m.in. z Muzeum Pamięci Sybiru, Urzędem Miejskim w Białymstoku oraz Urzędem ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

MW
Foto: Olena SOKALSKA

Члони Товариства польської культури імені Еви Фелінської на Волині, Коло сибіряків, що діє при цій організації, та студенти факультету філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки взяли участь у Марші пам'яті засланців Сибіру, що відбувся у Білостоці.

Кільканадцятитисячний XIX Міжнародний марш пам'яті засланців Сибіру пройшов вулицями Білостока 6 вересня. У ньому взяли участь особи, яких радянська влада вислала в Сибір, та їхні потомки з усього світу.

Маршеві передувала літургія в кафедральній церкві Святого Миколая. Згодом, після зустрічі біля Катинського пам'ятника, пройшла хода до костелу Святого Духа, де стартувало богослужіння. Марш завершився заходами біля пам'ятника Невідомому сибіряку.

5–6 вересня в Білостоці можна було також переглянути експозиції, що діяли в Навчально-виставковому центрі Музею пам'яті Сибіру та Музею сибіряків, а також біля костелу Святого Духа.

Марш завжди є нагодою для зустрічей друзів. Волинська делегація

могла особисто подякувати за запрошення до Білостока меру міста Тадеушу Трусколяському, голові правління білостоцької Спілки сибіряків Тадеушу Хведзю, секретарю правління цього відділення Іоланті Гриневицькій та голові правління Підляського товариства пам'яті засланців Сибіру Ежі Болтуцеві.

Міжнародний марш пам'яті засланців Сибіру щороку організовують Спілка сибіряків у співпраці з багатьма інституціями, зокрема з Музеєм пам'яті Сибіру, Білостоцькою міською радою та Управлінням у справах ветеранів та репресованих осіб.

BM
Foto: Olena SOKALSKA



złożony w nasze ręce, abyśmy mogli bronić historii naszych ojców, abyśmy się nie bali odwoływać do naszej tradycji, do naszej tożsamości, abyśmy pamiętali to, co najważniejsze – Bóg, Honor, Ojczyzna».

W samo południe mieszkańcy miasta zebraли się na modlitwę na Memoriale «Wiczna Sława» położonym w miejscu zburzonego w latach 70. cmentarza katolickiego. Mszę odprawił duchowny z Prawosławnej Cerkwi Ukrainy. Zgromadzeni uczcili ofiary wojny chwilą ciszy. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Łuckiej Rady Miejskiej, Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Konsulatu Generalnego RP w Łucku, Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki, Wołyńskiej Wyznaniowej Gminy Progresywnego Judaizmu, organizacji weteranów oraz Wołyńskiego Memoriału im. Wasyla Stusa – inicjatora uroczystości.

Dokładnie 80 lat temu, 1 września 1939 r., wojska niemieckie bez wypowiedzenia wojny przekroczyły granice Rze-

czypospolitej, rozpoczynając tym samym II wojnę światową. Był to największy konflikt zbrojny w historii: według różnych szacunków w ciągu sześciu lat na całym świecie zginęło od 50 do 80 mln ludzi.

We wrześniu 1939 r. w strefie działań wojennych znalazł się również Wołyń: 10–11 września niemieckie lotnictwo zbombardowało Łuck, a kilka dni później Kiwerce oraz inne stacje kolejowe. 16 września jednostki wojskowe III Rzeszy opanowały Włodzimierz Wołyński, a już 17 września, zgodnie z paktem zawartym między III Rzeszą a ZSRR, oddziały Armii Czerwonej wkroczyły na wschodnie tereny Polski. «Wyzwoliciele» przyłączyli Wołyń do Ukraińskiej SRR. Mimo że do czerwca 1941 r. na tym terenie nie prowadzono działań wojennych, krew niewinnych ofiar i tak została rozlana: jak oceniają historycy, w latach 1939–1941 sowieckie represje objęły 10 proc. mieszkańców obecnej Zachodniej Ukrainy.

Tekst i foto: Anatol OLIH

drogoцінний спадок, який потрапив у наші руки, аби ми могли захищати історію наших предків, щоб ми не боялися звертатися до нашої традиції, до нашої ідентичності, і щоби ми пам'ятали те найважливіше: Бог, Честь, Батьківщина».

Опівдні лучани зібралися на панашу на меморіалі «Вічна слава», розташованому на місці знесеного у 70-х роках католицького цвинтаря. Молебень звершив священник Православної церкви України. Присутні вшанували жертв війни хвилиною мовчання. У заході взяли участь представники Луцької міської ради, Волинської обласної державної адміністрації, Генерального консульства РП у Луцьку, СЧУ імені Лесі Українки, Волинської релігійної громади прогресивного юдаїзму, ветеранських організацій та Волинського «Меморіалу» імені Василя Стуса – ініціатора заходу.

80 років тому, 1 вересня 1939 р., німецькі війська без оголошення

війни напали на Польщу по всій лінії польсько-німецького кордону, розпочинаючи таким чином Другу світову війну. Це був найбільший збройний конфлікт в історії людства: за різними оцінками впродовж шести років загинули від 50 до 80 млн осіб.

Волинь у вересні 1939 р. теж потрапила в зону бойових дій: 10–11 вересня німецька авіація бомбардувала Луцьк, за кілька днів – Kiwerce та інші залізничні станції. 16 вересня німецькі війська увійшли у Володимир-Волинський, а вже 17 вересня, за домовленістю з Третім Рейхом, східний польський кордон перейшла Червона армія. «Визволителі» приєднали Волинь до УРСР. І хоча до червня 1941 р. воєнні дії на цій території не вели, кров невинних жертв уже лилася. Як оцінюють історики, в 1939–1941 рр. різних репресій із боку советів зазнали близько 10 % населення Західної України.

Tekst i foto: Anatol OLIH

Informacja wołyńska

Волинська інформація

Władze miasta Łucka i wsi Pryluckie podjęły decyzję o połączeniu tych miejscowości. Wkrótce pojawi się Łucka Miejska Społeczność Terytorialna z centrum w Łucku, do której zostanie włączona Pryluccka Rada Miejska.

.....

Луцьк і Прилуцьке схвалили рішення про добровільне об'єднання, в результаті чого буде створено Луцьку міську територіальну громаду з адміністративним центром у Луцьку, до складу якої входитиме Прилуцька сільська рада.

.....

Festiwal «Pieśń lasu», odbywający się na Wołyniu już po raz osiemnasty, zgromadził pisarzy z Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Bułgarii i innych państw.

Фестиваль «Лісова пісня», який відбувся на Волині вісімнадцятий рік поспіль, зібрав письменників із України, Білорусі, Грузії, Болгарії та інших країн.

.....

W Lubomelskim Muzeum Krajoznawczym zaprezentowano faksymilowe wydanie «Ewangeliarza Peresopnickiego»

У Любомльському краєзнавчому музеї презентували факсимільне «Пересопницьке Євангеліє».

.....

Z okazji 590. rocznicy Zjazdu Monarchów w Łucku wydano pismem Braille'a książkę Wiktora Hrebenuka «Europa. Łuck. 1429».

У Луцьку з нагоди 590-річчя саміту європейських монархів підготували шрифтом Брайля книгу Віктора Гребенюка «Європа. Луцьк. 1429-й».

.....

W rejonach iwanyczowskim i włodzimierskim na Wołyniu zostaną wybudowane elektrownie wiatrowe, których sumaryczna moc wyniesie 150 MW.

В Іваничівському та Володимир-Волинському районах Волинської області побудують вітрові електростанції загальною потужністю 150 МВт.

.....

W rejonie Szackim na Wołyniu znaleziono pierścienie datowane na XIII–XVI wiek.

У Шацькому районі віднайшли перстні XIII–XVI ст.

Hrabia Worcell – właściciel Stepania

Граф Ворцель – власник Степані

Stanisław Grzegorz hr. Worcell, marszałek szlachty guberni wołyńskiej, właściciel Stepania z przyległymi 23 wsiami, był dla wołyńskiej szlachty wzorem do naśladowania. W Stepaniu do dziś zachował się wzniesiony przez niego grobowiec.

Граф Станіслав-Гжегож Ворцель, маршалок шляхти Волинської губернії, власник Степані з 23 прилеглими селами, був для місцевої шляхти прикладом для наслідування. У Степані донині збереглася зведена ним гробниця.

W lipcu 1779 r. szczytująca się wielowiekowymi tradycjami szlachta wołyńska, osiadła wokół Stepania, zyskała swojego wodza i opiekuna. Wtedy to synowie po zmarłym dwa lata wcześniej Stanisławie hr. Worcellu, Podstolim Wielkim Litewskim, mężu Tekli z Duninów Borkowskiej, podzielili jego posiadłości otrzymane w 1776 r. na mocy donacji od krajczego koronnego Józefa Potockiego.

Syn Stanisława Worcella Leon Medard otrzymał Kostopol i 13 okolicznych wsi. Natomiast Stanisław Grzegorz, kawaler Orderów Orła Białego i Świętego Stanisława, otrzymał Stepań z przyległymi 23 wsiami. Ożenił się on z Duklaną Morawską c. Teofili Radziwiłłówny, a siostrzenicą księcia Radziwiłła Panie Kochanku, która wniosła do małżeństwa ogromny posag. Ubogi zameczek w Stepaniu stał się za sprawą jej wiana wspaniałą rezydencją magnacką. Mieli dwóch synów: Ignacego i Mikołaja.

Stanisław Grzegorz hr. Worcell popierał Konstytucję 3 Maja 1791 r., w tym też roku zawarł z chłopami rewolucyjny jak na tamte czasy Układ Znosicki regulujący wszystkie powinności, dani, dziedziczenie ziemi, opłaty należne od każdego gospodarza. Wprowadzał też wiejski system sądowniczy, określał sposoby apelacji i regulował wielkość i sposób wymierzania kar cielesnych itp. Po spełnieniu tych kryteriów chłop stawał się warunkowo wolnym. Od tego czasu w księgach parafialnych chłopów dotychczas pańszczyźnianych określano jako «wolno żyjący». Pochodzących ze szlachty zapisywano jako «urodzonych». W życiu biedoty wiejskiej niewiele się zmieniło, miała ona jednak zapisane prawa, które z czasem zaczęła egzekwować i domagać się nowych. Zamierzał jeszcze Worcell utworzyć spichlerze gromadzkie, wprowadzić ubezpieczenia chat i dobytku od ognia. Wydarzenia polityczne stanęły jednak na przeszkodzie: okrojone po pierwszym rozbiórce polskie państwo upadało.

Konfederacja Targowicka, wojna z Rosją i drugi rozbiór Rzeczypospolitej w 1793 r. zdeterminowały ówczesne życie. W ich wyniku Stepań na 125 lat przeszedł pod panowanie rosyjskie. Katarzyna II rozpoczęła politykę eksterminacyjną, wymierzoną w katolicyzm i polskość. Po śmierci carycy w 1796 r. na tron wstąpił jej syn Paweł I. Polska szlachta radośnie witała jego panowanie, ponieważ uwolnił więźniów, wienopoddancom zwrócił skonfiskowane ziemie, dołożył nawet nowe, pozwolił wracać z wygnania uczestnikom Insurekcji Kościuszkowskiej. Dzielił nie swoje i rządził na cudzym (divide et impera).

Zapanowała więc wśród możnej szlachty wołyńskiej dziwna wesołość, bale, uczty i huczne rozrywki miały miejsce jedna po drugiej. Naczelny wódz, wielki książę Konstanty Pawłowicz, odwiedzał domy pańskie i szlacheckie. Patriotyczna uboga szlachta, zgorzsniona zachowaniem możnych, widziała w Worcellu jedyny wzór do naśladowania. Hrabia nie uczestniczył w zabawach, odbywających się na grobie Ojczyzny. Swoim autorytetem podtrzymywał na duchu szlachtę i utwierdzał w patriotyzmie. Mieli nasi przodkowie w nim swojego obrońcę, głów nie schylając.

Po ustąpieniu marszałka wołyńskiej szlachty Józefa hr. Ilińskiego w 1802 r. odbyły się wybory jego następcy. Pan Korzeniowski, marszałek owrucki, był głównym pretendentem do sukcesji. Gościł szlachtę, poił, nadskakiwał w serdecznościach. Jednak możni hulacy i biedna szlachta nastawiona patriotycznie dysponowali w wyborach po jednej «kresce». Zachowanie hr. Worcella, słynnego z nieposzlakowanej osobowości, zjednało mu «kreski» szlachty. Zaraz po rozpoczęciu wyborów marszałek Marcin Bukar oddał głosy żytomierskiej szlachty na Worcella, za nim poszli następni. Car Aleksander I powołał hr. Worcella na najwyższy urząd marszałka szlachty guberni wołyńskiej.

Liczne przedsięwzięcia związane ze sprawowaniem funkcji marszałka stanowiły jednak dla niego wielkie obciążenie finansowe, z trudem



kończył budowę kościoła w Stepaniu. I wtedy wschodząca gwiazda Napoleona porwała serce hr. Worcella. W 1808 r. ustąpił ze stanowiska, nie mogąc «dwóm panom służyć»: wolności Rzeczypospolitej i carowi. Patriotyczna szlachta z nadzieją czekała wojny i odrodzenia Polski, hr. Worcell przy każdej sposobności podnosił ją na duchu.

Życie osobiste hr. Worcella nie układało się pomyślnie. Rozwiódł się z żoną Duklaną. Z drugiego małżeństwa hr. Worcella i Anny Topper, córki bankiera z Warszawy, urodziło się w 1799 r. dwóch synów: Stanisław Gabriel i Aleksander. Aleksander zmarł jako dziecko. Stanisław Gabriel, wychowywany przez matkę, guwernera Francuza Gallea i księdza Choroszyńskiego, stał się żarliwym katolikiem, światłym obywatelem. Wykształcenie otrzymał w Krzemieńcu, należał do Towarzystwa Szubrawców, stał się głosicielem socjalizmu utopijnego. W 1820 r. ożenił się z Salomeą Koszowską, z którą miał syna Stanisława Hieronima. Ten jednak nie poszedł w ślady wielkich przodków.

Pierwsza wojna zwana «polską» prowadzona przez Napoleona w latach 1806–1807 oraz powstanie Księstwa Warszawskiego rozbudziły nadzieje Polaków na odzyskanie niepodległości. Worcell wierzył, że następna wojna będzie decydująca. Inwazja Napoleona na Rosję w 1812 r., zwana też «Drugą wojną polską» miała przypieczętować odrodzenie Rzeczypospolitej.

Wielka armia poszła jednak w objęcia rosyjskiej zimy i zginęła. Nadzieje związane z Napole-

iz czasem poczęła wymagać dotrzymywania i dobijania nowych. Worcель zbiрався також утворити громадські комори для збіжжя, запровадити страхування хат і майна від вогню. Проте на перешкоді стали політичні події: польська держава, територія якої значно зменшилася після першого поділу, занепадала.

Тарговицька конфедерація, війна з Росією і другий поділ Речі Посполитої в 1793 r. визначили плин тодішнього життя. Внаслідок цих подій Степаń на 125 років перейшла під російське панування. Катерина II вела політику винищення католицизму і польськості. Після смерті цариці в 1796 r. на tron зійшов її син Павло I. Польська шляхта радісно вітала його панування, адже той звільнив в'язнів, вірнопідданим повернув конфісковану землю, додав навіть нової, дозволив повернутися з вигнання учасникам Костюшківського повстання. Розділяв чуже і правив не своїм (divide et impera).

Тож серед заможної волинської шляхти запанували незрозумілі веселощі – постійно тривали бали, бенкети й гучні розваги. Головнокомандувач, великий князь Костянтин Павлович відвідував магнатські і шляхетські дома. Патріотична бідна шляхта, яка з несмаком сприймала поведінку заможних, вбачала у Ворцелі єдино можливий приклад для наслідування. Граф не брав участі в розвагах, що відбувалися на могилі Батьківщини. Своїм авторитетом він підтримував дух шляхти і зміцнював її патріотизм. Вона мала в ньому свого оборонця, не схилиючи голів.

Після відставки маршалка волинської шляхти, графа Юзефа Ілінського у 1802 r. відбулися вибори його наступника. Пан Коженювський, маршалок овруцький, був головним претендентом на правонаступництво. Він приймав шляхту, поїв, розсипався в люб'язностях. Проте і вельможні гуляки, і патріотично налаштована бідна шляхта на виборах мали лише по одному «хрестіку». Поведінка графа Ворцеля, відомого бездоганною репутацією, здобула «хрестики» шляхти. Одразу після початку виборів маршалок Марцін Букар віддав голоси житомирської шляхти Ворцелю, за ним пішли наступні. Цар Олександр I утвердив графа Ворцеля на найвищій посаді маршалка шляхти Волинської губернії.

Численні починання, пов'язані з виконанням функцій маршалка, вимагали від Ворцеля великих фінансових витрат, через це він із великими труднощами завершив будівництво костелу в Степані. І саме в цей період серце графа Ворцеля полонила зірка Napoleona. У 1808 r. він залишив посаду, оскільки не міг «двом панам служити»: незалежній Речі Посполитій та цареві. Патріотична шляхта з надією чекала війни і відродження Польщі, а граф Ворцель за кожної нагоди підтримував її дух.

Особисте життя графа Ворцеля складалося не зовсім вдало. Він розлучився із дружиною Дуклянною. У другому шлюбі графа Ворцеля і Анни Топер, дочки банкіра з Варшави, народилися в 1799 r. двоє синів: Станіслав-Габріель і Александр. Александр помер ще в дитячому віці; Станіслав-Габріель, вихований матір'ю, гувернантом-французом Галлі і ксьондзом Хорошинським, став ревним католиком і зразковим громадянином. Освіту отримав у Кременці, належав до Товариства нероб (*літературне ліберальне просвітницьке товариство*, – прим. перекл.), став глашатаєм утопічного соціалізму. У 1820 r. одружився з Саломеєю Кошовською, з якою мав сина Станіслава-Ієроніма. Той, однак, не пішов слідами великих предків.

Перша польська наполеонівська війна в 1806–1807 рр. та створення Варшавського князівства пробудили надії поляків повернути втрачену незалежність. Ворцель вірив, що наступна війна буде вирішальною. Напад Napoleona на Росію в 1812 r., який іще

onem zgasty razem z jego upadkiem. Car Aleksander I Pawłowicz został w 1815 r. królem Polski. Mrok rozbiorów ogarnął cały polski naród.

Stanisław Grzegorz hr. Worcell nie tracił jednak nadziei, aktywnie uczestniczył w przygotowaniach do powstania narodowego. W celu doskonalenia duchowego oraz wprowadzenia braterstwa różnych religii, narodowości, poglądów został członkiem loży masonskiej. Na cmentarzu w Stepaniu wznosił grobowiec-piramidę, wejście do kościoła ozdobił Okiem Opatrzności oraz symbolami wolnomularstwa.

Wtedy spadł na niego ciężki cios: syn Mikołaj za działalność w Towarzystwie Patriotycznym został pozbawiony szlachectwa i zaciągnięty do regulaminowej służby wojskowej na 15 lat jako szeregowy żołnierz. Służbę skończył w 1843 r. Wrócił do Stepania już po śmierci ojca.

Wybuch Powstania Listopadowego w 1830 r. znów rozbudził nadzieje. W samym dowództwie powstańczym istniały jednak wielkie rozbieżności: jedni chcieli przygotować do wojny, a drudzy pragnęli wymóc na carze ustępstwa i zakończyć powstanie. Kiedy jednak w styczniu 1831 r. ogłoszono akt detronizacji cara Mikołaja I Romanowa z tronu polskiego, wojska rosyjskie początkiem lutego wkroczyły do Królestwa Kongresowego. Rozpoczęła się krwawa wojna.

Na Wołyniu siły rosyjskie były bardzo słabe, pokonanie ich nie sprawiłoby kłopotu, ale dyktator powstania Józef Chłopicki nie pozwolił jego uczestnikom wtargnąć na Litwę i Wołyń. Chciał pozostać w dobrych stosunkach z carem jako królem Polski i wymusić na nim przestrzymanie konstytucji, którą wcześniej zaprzysięgł.

O wybuch powstania na Wołyniu apelował natomiast generał Józef Dwernicki. Stanisław Grzegorz hr. Worcell był gorącym orędownikiem rozpoczęcia walki w celu odciążenia sił powstańczych w «kongresówce». Możliż jednak nie spieszyli się z przystąpieniem do powstania, wyczekiwali.

Kiedy w kwietniu 1831 r. korpus gen. Dwernickiego przeprowadził się z wojskiem przez Bug, miał wielu przeciwników z wodzem naczelnym Janem Skrzyneckim na czele. Worcell, nie czekając na innych, organizował szlachtę i wypad w celu zajęcia Kowla. Zawrócił jednak z drogi, ponieważ poszła z nim ledwie garstka okolicznej szlachty. Z przekazów ustnych wiemy, że byli to «sąsiedzi» z rejonu szlacheckich wsi Majdanu Huta (Huta Stepańska), Słobody Wyrki i Słobody Omelaneki. Chłopi przyglądali się wydarzeniom powstańczym obojętnie: obradujący Sejm nie mógł podjąć kluczowej decyzji o ich uwłaszczeniu. Na przeszkodzie dalej stali właściciele ziemscy, którzy obawiali się rabunków i mordów. Pilnując swoich interesów nie poszli za przykładem marszałka hr. Worcella.

Hr. Worcell niestrudzenie powiększając oddział przeszedł do uroczyska Czerewachy pomiędzy rzekami Turia i Stochodem. Tam czekał na nadejście oddziału Franciszka Godebskiego. Oddział urósł do ponad 1000 powstańców, w tym 200 jazdy. Zanim został pokonany pod Rafałowką, zdobył Kowel, a w nim magazyny wojskowe. Po rozbięciu oddziału jedynie hr. Worcell nie zrezygnował z walki: zebrał pozostałych i trwał w lasach koło Rafałowki.

Przechodzący od strony Żytomierza przez Horyń, a idący w kierunku Bugu, oddział Karola Różyckiego zabrał niedobitki – około 80 powstańców. Z tą grupą wyruszył syn Stanisława Grzegorza Worcella, Stanisław Gabriel hr. Worcell, poseł na sejm powstańczy z powiatu rówieńskiego. Na zawsze opuścił Wołyń ostatni raz żegnając

się z ojcem. Czekala go aż do śmierci ponieważ emigracyjna.

Marszałek hr. Worcell wrócił z najwierniejszą szlachtą do Stepania rozpuszczając niedobitki do domów. Za kilka miesięcy powstanie upadło. Car bezlitośnie ukarał uczestników. Swoi również nie mieli litości do pokonanych: obarczani byli za wszystkie nieszczęścia, kwestionowano sens przegranej walki, wypominano im wielką ilość ofiar, na przywódców spłynęła fala wrogiej krytyki. Do tego jeszcze papież Grzegorz XVI w encyklice «Cum primum» nakazał posłuszeństwo władzy cywilnej i potępił uczestników powstania.

Za sprawą marszałka hr. Worcella, szlachta nie poniosła odpowiedzialności za udział w powstaniu. Całą winę wziął on na siebie, przekupując carskich urzędników i policjantów. Wdzięczna pamięć o tym trwała między szlachtą przez pokolenia. Aby chronić rodziny, fałszowane były daty śmierci poległych, a na temat udziału w powstaniu przez długie lata nikt głośno nie rozmawiał.

Ziemia i majątek hr. Worcella zostały skonfiskowane. Zamieszkał wraz z rodziną w chacie przy pałacu w Stepaniu, cierpiąc ciągle niedostatek. Do końca życia hr. Worcell obdarzony był szacunkiem tak wrogów, jak i braci ze szlachty. Umarł po 1840 r., jego żona Anna kilkanaście lat później. Jako ostatni z rodu, a mieszkający w Stepaniu, zmarł ok. 1872 r. Mikołaj Worcell, syn z pierwszego małżeństwa.

Syn marszałka Stanisław Gabriel tułał się po Europie. Żyjąc w wielkim niedostatku sporadycznie otrzymywał pomoc od żony i syna Stanisława Hieronima, senatora rosyjskiego, niezbyt interesujących się jego losem i niedolą.

Stanisław Gabriel hr. Worcell, kawaler Orderu Virtuti Militari, przyznawanego dla najwaleczniejszych na polu chwały, zmarł 3 lutego 1857 r. Pochowany został w Londynie na cmentarzu Highgate w 60 kwaterze. Leży w grobowcu razem z podobnym emigrantem Wojciechem Daraszem, na którego pogrzebie w 1852 r. przemawiał, z którym dzielił żebra i tułaczy chleb. Grobowiec znajduje się na Wzgórzu Orła Białego, stoi tam wymowna rzeźba – Orzeł wydobywa się spod płyty grobowej.

Wy, którzy będziecie przejazdem w Stepaniu, gdy wzrok obróćcie na ruiny Piramidy Worcella, wspomnijcie o tym sławnym rodzie, wielkich patriotach, co życie swoje i fortunę ofiarowali Ojczyźnie. Jak na Napoleona przy piramidach, tak i na Was «dwa wieki ze Stepańskiej piramidy patrzają».

Swoją obecnością grobowiec łączy czasy przeszłe z teraźniejszością. Ratujcie piramidę jako symbol Stepania, bo upadek jej jest już bliski. Skorupa nie rozpadła się jeszcze całkowicie, podtrzymywana dawną świetnością czeka zmiłowania. To już ostatnia szansa na ratunek. Niech przyszłe pokolenia odziedziczą zamkniętą w niej magię.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-hutastepanska@wp.pl

Na zdjęciach: 1. Stanisław Grzegorz hr. Worcell. Portret został umieszczony w książce Bogusława Limanowskiego «Stanisław Worcell. Życiorys». 2, 3. Grobowiec-piramida Worcellów w Stepaniu.

nazwają drugą polską wojnę, maw uniechają wrodzeniem Ręci Pospolitoi.

Prate wielka armia pišla w obійmi rosijskiej zimy i zaginuła. Nadії поляків, пов'язані z Napoleonem, zgasił razоm із його падінням. Цар Олександр I Павлович у 1815 р. став королем Польщі. Морок неволі огорнув весь польський народ.

Prate hr. Stanisław-Ghegoz Vorcell nie втрачав надії, брав активну участь у підготовці до польського повстання. Щоби вдосконалитися духовно і запровадити братерство різних релігій, народів і поглядів, вступив до масонської ложі. На цвинтарі у Степані він звів гробницю-піраміду, вхід до костелу прикрасив всевидячим оком та символами вільномулярства.

Тоді він зазнав тяжкого удару: сина Миколая за діяльність у Патріотичному товаристві позбавили шляхетства і засудили до 15-річної дійсної військової служби рядовим солдатом. Службу він закінчив у 1843 р. і повернувся до Степані вже після смерті батька.

Початок Listopadowego powstania w 1830 r. znów пробудив надію. Prate серед керівників powstania існували великі розбіжності: одні хотіли готуватися до війни, а другі прагнули змусити царя піти на поступки і закінчити powstania. Однaк коли в січні 1831 р. був проголошений акт detronizacji царя Mиколая I Романова з польського tronu, rosijski війська на початку лютого увійшли до Kongresowego korолівства. Rozпочалasя kривавa війна.

На Волині rosijski сили були дуже слабкими, перемоги їх було б не важко, але dиктатор powstania Юзеф Хлопiцький не дозволив його учасникам вторгнутися в Литву та на Волинь. Він хотів зберегти добрі стосунки з царем як королем Польщі і змусити його dotримуватися конституції, якій він раніше присягнув.

Натомість розпочати powstania на Волині закликав генерал Юзеф Дверницький. Graf Stanisław-Ghegoz Vorcell був гарячим прихильником активних дій, аби таким чином відтягнути на себе частину військ, які боролися з powstańskimi силами в «kongresowej» частині. Prate magnati не спішили із приєднанням до powstania, вичікували.

Коли у квітні 1831 р. корпус генерала Дверницького переправлявся через Буг, у нього було багато противників із предводителем дворянства Яном Скушинським на чолі. Vorcell, не чекаючи на інших, організував шляхту і виступив у похід, аби зайняти Ковель. Prate повернувся з маршу, аде з ним пішла ледве жменька okolicznej шляхти. З усних розповідей знаємо, що це були «сусіди» із району шляхетських сіл Majdanu: Гута (Гута Stepańska), Слобода-Вирківська і Слобода-Омелянська. Селяни до перебігу powstania були байдужі: Сейм під час засідань так і не зміг прийняти ключове рішення про їхнє звільнення. Далі на перешкоді стали землевласники, які боялися грабелів і заклотів. Дбаючи про власні інтереси, вони не пішли за прикладом hr. Vorcella.

Невтомно збільшуючи свій powstańський загін, hr. Vorcell перейшов до урочища Черевахи між річками Турією і Стоходом. Там він чекав на прихід частини Францішека Гудебського. Загін збільшився до понад 1000 powstańców, із них 200 кінноти. Перед поразкою біля Рафалівки powstańці здобули Ковель, а в ньому військово складали. Після розгрому тільки hr. Vorcell не відмовився від боротьби: зібрав уцілілих і вичікував у лісах біля Рафалівки.

Загін Кароля Ружицького, який проходив із боку Житомира через Горинь у напрямку Бугу,

заврав недобитків, загалом близько 80 повстанців. Із цією групою вирушив син Stanisława-Ghegoza Vorcella, hr. Stanisław-Gabriel Vorcell, депутат powstańського сейму від Рівненського повіту. Він назавжди покинув Волинь, востаннє попрощавшись із батьком. До самої смерті чекали на нього поневірняння в еміграції.

Маршалок hr. Vorcell повернувся із найвірнішою шляхтою до Степані і розпустив уцілілих по домівках. За кілька місяців powstania було придушене. Цар безжално покарвав учасників. Та й свої не мали пощади до переможених. Їх звинуватили в усіх нещастях, ставили під сумнів сенс програної боротьби, dorіkali великою кількістю жертв, на очільників обрушилася хвиля злобної критики. До того Папа Григорій XVI в енцикліці «Cum primum» наказав учасникам powstania dotримуватися послуху земній владі й осудив їх.

Завдяки hr. Vorcellю волинська шляхта не постраждала через участь у powstannі. Всю провину він узяв на себе, підкупивши царських урядовців і поліціантів. Кілька поколінь шляхти вдячно про це пам'ятали. Щоби рятувати сім'ї, тоді фальшували дати смерті polegлих, а про участь у powstannі ніхто ще довгі роки не наважувався говорити.

Землю і маєток hr. Vorcella конфіскували. Він разом із родиною поселився в хаті біля палацу в Степані, жив у постійних нестатках. До кінця життя hr. Vorcella оточувала пошана як ворогів, так і братів-шляхтичів. Він помер після 1840 р., його дружина Анна – кількаканадцятьма роками пізніше. Останнім із роду Vorcellів у Степані проживав Миколай Vorcell, син Stanisława-Ghegoza Vorcella від першого шлюбу. Помер він приблизно у 1872 р.

Син marszałka Stanisław-Gabriel skитався Європою. Жив у великих нестатках, вряди-годи отримуючи допомогу від жінки й сина Stanisława-Hieronima, rosijsького сенатора, які не надто цікавилися його долею і скрутою.

Graf Stanisław-Gabriel Vorcell, kawaler orderu Virtuti Militari, яким nagороджували найдобресніших на полі слави, помер 3 лютого 1857 р. Pоховаиі його в Лондоні на кладовищі Хайгейт у 60-му кварталі. Він лежить у склепі разом із таким же емігрантом Войцехом Дарашем, на похоронах якого виголошував промову і з яким ділив жебрацький хліб вигнанців. Гробниця міститься на пагорбі Білого орла, там стоїть промовиста скульптура – орел дістається із-під могильної плити.

Як будете проїздом у Степані, зверніть свій погляд на руїни гробниці-піраміди Vorcella, згадайте про цей славний рід, про великих патріотів, які своє життя і статки пожертвували Вітчизні. Як на Napoleona біля єгипетських пірамід, так і на вас «два століття зі Stepańskiej піраміди дивляться».

Своєю присутністю гробниця єднає часи минулі із сьогоднішнім. Рятуйте піраміду, символ Stepania, бо руйнування її вже близьке! Сकेлет її ще не розпався повністю, підтриманий колишньою величчю, він все ще чекає, щоб над ним змилосярдилися. Це вже останній шанс на порятунок. Нехай прийдешні покоління успадкують магію, яку вона несе.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

На фото: 1. Graf Stanisław-Ghegoz Vorcell. Portрет був опублікований у книзі Bogusława Limanowskiego «Stanisław Vorcell. Біографія». 2, 3. Гробниця-піраміда Vorcellів у Степані.



505 lat zwycięstwa pod Orszą

505 років перемоги під Оршею

W Równem odbyły się obchody 505. rocznicy zwycięstwa księcia Konstantego Ostrogskiego w Bitwie pod Orszą. Przyświecało im hasło «Mamy czym się chlubić».

Uroczystości odbyły się z inicjatywy organizacji pozarządowej «Chwała książąt Ostrogskich» przy wsparciu finansowym sekretarza Rówieńskiego Rady Miejskiej Serhija Paładijczuka.

8 września w Równem, z udziałem mera miasta Wołodymyra Chomki, konsula Konsulatu Generalnego RP w Łucku Piotra Matusiaka, sekretarza Rówieńskiej Rady Miejskiej Serhija Paładijczuka, przedstawiciele organizacji pozarządowych miasta, historyków, krajoznawców odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci księcia Konstantego Ostrogskiego. Umieszczono ją w chodniku na tym miejscu, gdzie kiedyś w Równem stała XVI-wieczna brama wjazdowa (obecnie ulica Soborna). Jak powiedział podczas otwarcia Mykoła Bendiuk, prezes organizacji pozarządowej «Chwała książąt Ostrogskich», tablica pamiątkowa stanie się swoistym kamieniem pamięci, o który potknąwszy się przechodnie wspomną o słynnych wydarzeniach z naszej przeszłości.

Równocześnie w Galerii Handlowej «Złata Plaza» rozpoczęła się akcja «Uratuj unikatowy obraz», w trakcie której trwała zbiórka pieniędzy na restaurację obrazu Józefa Męciny-Krzesza «Bitwa pod Orszą» pochodzącego z XIX w. Z tej okazji w centrum handlowym przygotowano specjalną strefę fotograficzną, składającą się z banera i tronu książąt Ostrogskich. Na banerze wydrukowano zdjęcie rekonstrukcji obrazu «Bitwa pod Orszą»: z inicjatywy Mykoły Bendiuka i fotografa Ołeksandra Harwata w ramach projektu «Renesans obrazów» płótno zostało odtworzone przez piłkarzy klubu «Weres» i znanych mieszkańców Równego. Przed banerem można było zrobić zdjęcie. Natomiast tron został zrekonstruowany przez Mykołę Bendiuka. Jest w nim 50 procent autentycznego eksponatu. Strefa fotograficzna w galerii handlowej będzie czynna przez dwa tygodnie.

W tym samym dniu w Rówieńskim Obwodowym Muzeum Krajoznawczym odbył się okrągły stół «Kłeska Moskali pod Orszą: historia największej bitwy początku XVI wieku, która połączyła trzy narody». Jak poinformował Serhij Paładijczuk, burmistrz Wołodymyr Chomko polecił dyrektorom szkół miejskich przeprowadzić lekcje poświęcone 505. rocznicy Bitwy pod Orszą. Mimo że od 2014 r. organizacja pozarządowa «Chwała książąt Ostrogskich» aktywnie popularyzuje bitwę pod Orszą i historię słynnego rodu książąt Ostrogskich, w podręcznikach szkolnych temu tematowi poświęcono tylko jeden akapit.

Uczestnicy dyskusji zaproponowali przeprowadzenie szkolenia dla nauczycieli historii

w Rówieńskim Muzeum Krajoznawczym oraz przygotowanie rekomendacji metodycznych dotyczących nauczania tego tematu. Dziś uczniom mówi się o bitwie w oparciu o standardowe metody, nie identyfikują się więc ze swoimi przodkami i ich zwycięstwami. Mieszkańcy Równego i Rówieńszczyzny walczyli jednak pod Orszą w składzie wojska księcia Ostrogskiego. Podczas rozpatrywania tych wydarzeń zupełnie nie wspomina się o tym, co jedli uczestnicy bitwy, w co byli ubrani, jakie mieli warunki bytowe, jaki wpływ wywarło wojsko na lokalnych mieszkańców, co wówczas działo się w Równem, Ostrogu i w końcu jak witano zwycięzców.

Dyrektor Rówieńskiego Muzeum Krajoznawczego Ołeksandr Bułyga przedstawiając życiorys księcia Konstantego Ostrogskiego powiedział, że zwycięstwo nad wojskiem moskiewskim w Bitwie pod Orszą 8 września 1514 r. przyniosło satysfakcję księciu po siedmiu latach niewoli w Wołodzie i Moskwie.

8 września w parku młodzieży «Łebedynka» podczas turnieju «Strzelec książęcy» do walki stanęli łucznicy. Wszyscy chętni mogli spróbować kaszy książęcej ugotowanej według przepisu z XVI-XVII w. Wieczorem na scenie «Łebedynki» odbył się świąteczny koncert. Za najlepsze wystąpienie publiczność uznała hymn zwycięstwa księcia Ostrogskiego «Bądź pochwalony, książę Ostrogski» wykonany przez grającego na lirze Andrija Laszuka. Utwór został przetłumaczony przez niego na język ukraiński.

Na zakończenie obchodów publiczność obejrzała film publicystyczno-dokumentalny «Zwycięstwo pod Orszą. Mamy czym się chlubić». Film nakręcono w 2014 r. przy wsparciu Andrija Żukowskiego z Uniwersytetu Narodowego «Akademii Ostrogska». Mykoła Bendiuk i Anastasja Hajdukewycz opowiadają w nim o trzech największych zwycięstwach Ukraińców: bitwach pod Chocimiem, Konotopem i Orszą.

Po przeglądzie filmu Mykoła Bendiuk podsumował: «Przez wieki Moskale przekreślali naszą historię i dotychczas w cerkwiach i soborach, które obficie były finansowane przez Ostrogskich, Chodkiewiczów i innych przedstawiciele słynnych rodów książęcych, toleruje się moskiewską koncepcję traktowania bitwy pod Orszą. Nigdy na nikogo nie napadaliśmy, ale możemy stawić czoło i zrobimy to znowu, pamiętając o doświadczeniu księcia Konstantego Ostrogskiego».

Tetiana SAMSONIUK, fot. Alex KHARVAT

У Рівному відзначили 505-ту річницю перемоги князя Костянтина Острозького в битві під Оршею. Низка святкових заходів відбулася під гаслом «Нам є чим пишатися».

Ініціатором святкування виступила громадська організація «Слава князів Острозьких» за фінансової підтримки секретаря Рівненської міської ради Сергія Паладійчука.

8 вересня в Рівному за участі міського голови Володимира Хомка, консула Генерального консульства РП у Луцьку Пьотра Матусяка, секретаря Рівненської міської ради Сергія Паладійчука, представників громадських організацій міста, істориків, краєзнавців було відкрито меморіальну дошку Князю Костянтину Острозькому. Таблицю вмонтували в тротуарну плитку на місці, де колись у Рівному була в'їзна брама, збудована в XVI ст. (нині вулиця Соборна). Як зазначив на відкритті Микола Бendiuk, голова ГО «Слава князів Острозьких», меморіальна дошка стане своєрідним каменем, сплiткнувшись об який, перехожі згадають про славі події нашої давнини.

У той же час у торговельно-розважальному центрі «Злата Плаза» стартувала акція «Врятуй унікальну картину», під час якої тривав збір коштів на реставрацію картини Юзефа Менціні-Кшеша «Битва під Оршею», написаної в XIX ст. Для цього в ТРЦ облаштували спеціальну фотозону, яка складається із банера та трону князів Острозьких. На банері розміщене фото ймовірної реконструкції картини «Битва під Оршею». Полотно з ініціативи Миколи Бendiuka та фотохудожника Олександра Харвата в рамках проекту «Ренесанс образів» відтворили футболісти з клубу «Верес» та відомі рівняни. Біля нього можна було сфотографуватися. Натомість трон реконструював Микола Бendiuk. Половина трону, до речі, автентична. Фотозона у ТРЦ діятиме протягом двох тижнів.

Цього ж дня в Рівненському обласному краєзнавчому музеї відбувся круглий стіл «Розгром московитів під Оршею: історія найвеличнішої битви початку XVI сторіччя, яка об'єднала три народи». Як зазначив Сергій Паладійчук, міський голова Володимир Хомко дав доручення керівникам шкiл міста провести уроки, присвячені 505-й річниці оршанської перемоги. Незважаючи на те, що з 2014 р. громадська організація «Слава князів Острозьких» веде активну роботу з популяризації битви під Оршею і загалом історії славетного князівського роду, у шкiльних підручниках цій проблематиці відведено лише один абзац.

Учасники дискусії запропонували провести на базі краєзнавчого музею тренінг для вчи-

телів історії та підготувати методичні рекомендації щодо вивчення цієї теми. Нині учням розповідають про битву за стандартними методиками, тому вони не ідентифікують себе зі своїми предками та їхніми перемогами. Натомість і рівняни, і жителі Рівненщини у складі війська князя Острозького брали участь у битві під Оршею. При викладі матеріалу абсолютно не беруться до уваги побутові речі: що їли, в що вбиралися учасники бою, яким був їхній побут, як присутність війська вплинула на життя місцевих, що в цей час відбувалося в Рівному, Острозі, врешті, як вітали переможців.

Директор Рівненського музею Олександр Булига зупинився на біографії князя Костянтина Острозького, зазначивши, що перемога над московським військом у битві під Оршею 8 вересня 1514 р. стала сатисфакцією за сім років неволі, проведених князем у Володді та Москві.

8 вересня в парку молоді «Лебединка» на турнірі «Княжий стрілець» змагалися лучники. Всі охочі мали можливість скуштувати княжу кашу, зварену за рецептом XVI-XVII ст. Увечері на зеленій сцені «Лебединки» пройшов святковий концерт, найкращим номером якого, на думку присутніх, стало виконання лірником Андрієм Ляшуком перекладеного ним українською мовою гімну перемоги Князя Острозького «Слався, слався Князь Острозький».

Завершенням святкових заходів у Рівному став велелюдний перегляд публіцистично-документального фільму «Перемога під Оршею. Нам є чим пишатися!» Стрічку зняли 2014 р. завдяки фінансовій підтримці Андрія Жуковського з Національного університету «Острозька академія». Спікери фільму Микола Бendiuk та Анастасія Гайдукевич розповідають про три найбільші перемоги українців: битви під Хотином, Конотопом та Оршею.

Після перегляду документальної картини Микола Бendiuk підсумував: «Упродовж століть московити фальсифікували нашу історію, ще й досі в церквах і соборах, які щедро фінансувалися Острозькими, Ходкевичами та іншими відомими княжими родами, замінені концепція податі битви під Оршею на московський лад. Ми ніколи ні на кого не нападали, але можемо дати відсіч і дамо її знову, пам'ятаючи досвід князя Костянтина Острозького».

Тетяна САМSONIUK
Фото: Олександр ХАРВАТ



15-lecie Dialogu w Krzemieńcu

W Krzemieńcu od lat funkcjonuje dobra tradycja – zaczynać wrzesień od międzynarodowych uroczystości. 4 września, w dniu urodzin Juliusza Słowackiego, w mieście rozpoczął się już piętnasty «Dialog Dwoch Kultur».

W tym roku nie tylko to wydarzenie jest dla Krzemieńca jubileuszowe: 15 lat temu rozpoczęła działalność jedyne na świecie Muzeum Juliusza Słowackiego, znajdujące się w jego rodzinnym mieście, mija też 210. rocznica urodzin polskiego wieszca oraz 170. rocznica jego śmierci.

Tegoroczny «Dialog Dwoch Kultur» to kolejne spotkanie pisarzy, naukowców, muzealników oraz artystów z Polski i Ukrainy. W dniach 3–8 września w Krzemieńcu, a także w Nakwaszy, Podkamieniu, Wiśniowcu i Zbarażu odbyły się wydarzenia poświęcone polsko-ukraińskiej problematyce. Zostaną one podsumowane 21 września w Warszawie.

Uroczystości w Krzemieńcu tradycyjnie rozpoczęły się mszą świętą w rzymskokatolickim kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika za duszę patrona Dialogu – Juliusza Słowackiego. Z kolei gość honorowy forum – rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II ks. prof. Antoni Dębiński – wziął udział w poświęceniu tablicy ku czci krzemienieckiego proboszcza ks. Stefana Iwanickiego. O życiu i działalności księdza opowiedziała Maria Wrzeszcz z KUL.

Następnie goście i organizatorzy udali się na miejscowy cmentarz, żeby złożyć wieńce i zapalić znicze na grobie Salomei Słowackiej – matki słynnego poety. Tu studenci polonistów z Drohobycza recytowali listy poety do matki. Potem kwiaty złożono również pod pomnikiem ukraińskiego wieszca – Tarasa Szewczenki.

W Muzeum Juliusza Słowackiego wygłoszono uroczyste przemówienia oraz referaty naukowe,

odbył się także koncert. W forum uczestniczyli m.in. prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich prof. dr hab. Anna Nasiłowska, doradca szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Magdalena Merta, prof. Mykoła Żułyński z Instytutu Literatury im. Tarasa Szewczenki Akademii nauk Ukrainy, kierownik Katedry Polonistyki Instytutu Filologii Kijowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki Rostysław Radyszewski, dyrektor Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA Dorota Janiszewska-Jakubiak, historyk sztuki dr Urszula Olbromska, Mariusz Olbromski z Warszawskiego Oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, dyrektor Muzeum Juliusza Słowackiego Tamara Senina. Konsulat Generalny RP w Łucku reprezentował konsul Piotr Matusiak.

W kolejnych dniach spotkania odbyły się panele poświęcone sztuce, historii oraz literaturze. 6 września miała miejsce sesja wyjazdowa w Nakwaszy i Podkamieniu, 7 września uczestnicy Dialogu dyskutowali w Wiśniowcu i Zbarażu.

Zakończenie jubileuszowego «Dialogu Dwoch Kultur» odbędzie się w Warszawie, gdzie przedstawiciele polskiej i ukraińskiej delegacji złożą kwiaty pod pomnikiem Juliusza Słowackiego na Placu Bankowym oraz Tarasa Szewczenki znajdującym się na skwerze imienia poety.

Wiktor JARUCZYK

15-й діалог у Кременці

Добра традиція склалася у Кременці – розпочинати вересень урочистостями міжнародного масштабу. 4 вересня, у день народження Юліуша Словацького, стартував уже 15-й «Діалог двох культур».

У 2019-му не тільки ця дата стала ювілейною для Кременця, але й інші: 15 років виповнилося єдиному в світі Музею Юліуша Словацького, розміщеному в місті, 210 років минуло від дня народження поета, а також 170 років від дати його смерті.

Цьогорічний «Діалог двох культур» – це чергова зустріч письменників, науковців, музичників та митців із Польщі та України. Упродовж 3–8 вересня у Кременці, а також Накваші, Підкамені, Вишнівці, Збаражі проводилася низка заходів, присвячених польсько-українській проблематиці, які підсумують 21 вересня у Варшаві.

Традиційно урочистості розпочалися з богослужіння за патрона діалогу Юліуша Словацького в римо-католицькому костелі Святого Станіслава, єпископа і мученика. Після меси почесний гість із Польщі, ректор Люблінського католицького університету Йоана Павла II, професор Антоні Дембінський взяв участь в освяченні дошки на честь кременецького пароха, отця Стефана Іваніцького. Про віхи життя й діяльності ксьондза розповіла люблінянка Марія Вжещ.

Після цього гості та організатори свята вирушили на місцеве кладовище, щоби покласти вінки й запалити лампадки на могилі Саломеї Словацької – матері славного письменника. Тут студенти-полоністи з Дрогобича декламували листи поета до неньки. Згодом відбулося покладання квітів до пам'ятника українському генію Тарасові Шевченку.

Виступи, виголошення наукових доповідей, концерт продовжили в Музеї Юліуша Словаць-

кого. Серед гостей заходу були, зокрема, голова правління Спілки польських письменників Анна Насіловська, радниця голови Управління у справах ветеранів та репресованих осіб Магдалена Мерта, професор Микола Жулинський з Інституту літератури імені Тараса Шевченка Національної академії наук України, завідувач кафедри полоністики Інституту філології Київського національного університету імені Тараса Шевченка Ростислав Радишевський, директорка Національного інституту польської культурної спадщини за кордоном «ПОЛОНІКА» Дорота Янішевська-Якубяк, мистецтвознавиця Уршуля Ольбромська, Маріуш Ольбромський з Варшавського відділення Спілки польських письменників, директорка Музею Юліуша Словацького Тамара Сеніна та інші. Генеральне консульство РП у Луцьку представив консул Пьотр Матусяк.

У наступні дні відбулися виступи й дискусії в рамках історичної, культурознавчої, літературознавчої секцій. 6 вересня тривали виїзні засідання в Накваші та Підкамені, 7 вересня учасники обговорювали проблему пам'яток архітектури у Вишнівці та Збаражі.

Закриття цьогорічного ювілейного «Діалогу двох культур» пройде у Варшаві, де представники польської та української делегацій покладуть квіти до пам'ятника Юліушеві Словацькому на Банківській площі та до пам'ятника Тарасові Шевченку у сквері, названому на честь поета.

Віктор ЯРУЧИК

Niepublikowany wiersz Juliusza Słowackiego odnaleziony Знайдено неопублікований вірш Юліуша Словацького

W 210. rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego «Rzeczpospolita» jako pierwsza drukuje nieznany dotąd w całości wiersz wybitnego romantyka, autora dramatu «Kordian», duchowego mistrza Józefa Piłsudskiego i pokolenia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Poeta napisał wiersz «Cmentarz Pere-Lachaise» po francusku do sztambucha pewnej paryżanki. Oryginał zaginął, wiadomo było o nim z listów do matki poety, Salomei. Przechowała się w nich tylko druga część utworu, którą przetłumaczył Leopold Staff.

Odnaleziony niedawno sztambuch kupiła Biblioteka Narodowa. Przekładu na język polski dokonał Jerzy Radziwiłowicz, aktor Teatru Narodowego, znany z tłumaczeń sztuk Moliera.

Słowacki wciąż inspirował wybitnych poetów i reżyserów do dyskusji o złożonej historii i współczesności Polski.

Od redakcji «Monitora Wołyńskiego»: Juliusz Słowacki – słynny polski poeta i dramatopisarz. Urodził się 4 września 1809 r. w Krzemieńcu na Tarnopolszczyźnie. Obok Adama Mickiewicza i Zygmunta Krasińskiego określany jako jeden z polskich wieszczów narodowych. W Krzemieńcu działa Muzeum Juliusza Słowackiego.

Źródło: rp.pl

Tu brzeg; morze żyjących tu już tylko pianę
Niesie – i składa – gniewne w skonania godzinie.
Tu przychodzę posiedzieć sam, gdy mgła spowinie
Ciemne, smętne cyprysy wiatrem kołysane.
Tu miasto, gdzie gniew niebios pałace wciąż wznosi
Na pomieszkanie dla tych, których dzuma skosi.
Lubię patrzeć, gdy stanie widnokrąg w czerwieni,
Na błądy na nim zarys Paryża spowity
W opalone opary, na wież jego szczyty
Tarcze słońca płamiące, na grę światłocieni
I złote na nim blaski, nim w mroku utoną
Tam, kiedy zmierzch ciemniejszą opada zasłona,
Gdzie się w niebo przeżrocze dźwigają ponuro
Pałace, wieńcząc czoła lazuruową chmurą,
Gdzie się wierzby płaczące chylą ku Sekwanie,
Tam się kościół prastary wznosi nad wodami...

Cmentarz Pere-Lachaise (fragment)
19 sierpnia 1832, tłum. Jerzy Radziwiłowicz

У 210-ту річницю народження Юліуша Словацького газета «Rzeczpospolita» вперше повністю опублікувала невідомий досі вірш видатного польського поета-романтика, автора драми «Кордіан», духовного вчителя Юзефа Пілсудського і покоління Кшиштофа Каміля Бачинського.

Поет написав вірш «Кладовище Пер-Лашез» французькою мовою для пам'ятного альбому однієї парижанки. Оригінал було втрачено, про нього було відомо з листів до матері поета, Саломеї. У них збереглася друга частина твору, яку переклав Леопольд Стафф.

Віднайдений недавно альбом придбала Національна бібліотека, а Єжи Радзівілович, актор Національного театру, відомий своїми перекладами п'єс Мольєра, переклав текст польською.

Словацький не перестає надихати сучасних поетів і митців на дискусію про складну історію і сучасність Польщі.

Від редакції «Волинського монітора»: Юліуш Словацький – великий польський поет і драматург. Народився 4 вересня 1809 р. у Кременці на Тернопільщині. Вважається разом із Адамом Міцкевичем і Зигмунтом Красінським одним із трьох національних поетів-пророків польської літератури. У Кременці діє меморіальний музей поета.

Джерело: rp.pl

«Paleta Kultur» w Łucku

7 września Łuck obchodził swoje 934. urodziny. Pierwsza wzmianka pisemna o mieście «Лоуцк» pojawiła się w Kodeksie Hipackim w 1085 r. i właśnie od tej daty badacze wywodzą dzieje wiekowego Łuczeska. Mimo że nie jest to data jubileuszowa, w tym roku Dzień Miasta w stolicy Wołynia świętowano szczególnie.

Program Dnia Miasta był bogaty w wydarzenia. Objął m.in.: międzynarodową konferencję naukową «Łucki Zjazd 1429 roku na tle epok», rozmaite wystawy i projekty artystyczne, w tym tradycyjną już «Noc w Łuckim Zamku», zawody sportowe w różnych dyscyplinach, występy zespołów muzycznych i tanecznych, konkursy i jarmarki.

7 września Plac Teatralny położony w centrum miasta stał się swoistą sceną dla jednej z chyba najciekawszych imprez w programie Dnia Miasta – Międzykulturowego Festiwalu «Paleta Kultur». W ciągu swojej długiej historii Łuck, jak i każde porządne europejskie miasto, był domem dla przedstawicieli wielu narodowości – Ukraińców, Polaków, Żydów, Ormian, Karaimów, Czechów, Niemców. I to właśnie dzięki tej różnorodności miasto wytworzyło swoje niepowtarzalne oblicze.

Od 1994 r. Łuck jest gospodarzem Festiwalu «Poleskie lato z folklorem», na którym zespoły artystyczne z różnych krajów i kontynentów przedstawiają swoje tańce i pieśni ludowe. Ale jak to się często zdarza, ludzie mieszkający w jednej klatce schodowej nie wiedzą nawet, jak nazywają się ich sąsiedzi. Łucczanie więc z zainteresowaniem poznawali kulturę i historię przedstawicieli różnych narodowości, którzy kiedyś i obecnie mieszkają w Łucku, próbowali tradycyjnych dań oraz rozmawiali na różne tematy.

Swoje stoiska otworzyły m.in.: Towarzystwo Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki, Towarzystwo Niemców Wołynia, Towarzystwo Kultury Ormiańskiej, Wołyńskie Obwodowe Towarzystwo Czechów «Maticze Volyńská», Wołyńska Wyznaniowa Gmina Progresywnego Judaizmu. Byli również ci, którzy znaleźli się w Łucku z powodu wojny – organizacje społeczne «Tatarzy Krymscy Wołynia» oraz «Przesiedleńcy z Krymu i Donbasu». Na Festiwal przybyli także zagraniczni goście: delegacje z Torunia, Lublina i Rzeszowa oraz z Trok (Litwa).

«W Łucku jesteśmy po raz pierwszy i bardzo nam się tu podoba. W Trokach, skąd przyjechalіśmy, też mieszkają przedstawiciele różnych narodowości. Troki to dziś m.in. centrum karaimskiej kultury, czym bardzo się szcycimy. Nasze miasto też jest wiekowe, było nawet stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dużą rolę w jego rozwoju odegrał książę Witold, który budował także zamek w Łucku» – mówiły Ludmiła i Laima rozdając przewodniki. W swoim namiocie gościnni Litwini częstowali wszystkich chętnych daniami tradycyjnej kuchni litewskiej. Šimtalapis był pyszny, nie mówiąc już o krupnikasie.

Klaudia z Rzeszowa przyjechała do Łucka po raz drugi. «Jakie mam wrażenia? Trudno powiedzieć, ponieważ nie spodziewałam się tylu ludzi. Bardzo mi było miło, że wielu z nich próbuje

«Палітра культур» у Луцьку

7 вересня Луцьк святкував свій 934-й день народження. У 1085 р. місто під назвою «Лоуцк» уперше згадується в Іпатіївському літописі, і саме цю дату дослідники взяли за точку відліку історії древнього Лучеська. Дата, погодьтеся, не зовсім кругла, але цього року День міста у столиці Волині відзначали по-особливому.

Програма заходів із нагоди Дня міста була насичена й різноманітна: це й міжнародна наукова конференція «Луцький з'їзд 1429 року на тлі епох», різноманітні виставки і мистецькі проекти, зокрема вже традиційна «Ніч у Луцькому замку», спортивні змагання з різних дисциплін, виступи музичних і танцювальних гуртів, конкурси і ярмарки.

7 вересня центральний Театральний майдан став підмостками для одного, мабуть, із найцікавіших заходів програми – інтеркультурного фестивалю «Палітра культур». Упродовж своєї довгої і непростой історії Луцьк, як і всяке порядне європейське місто, був рідною домівкою для жителів багатьох національностей: українців, поляків, євреїв, вірмен, караїмів, чехів, німців. Саме таке розмаїття витворило індивідуальне, неповторне обличчя міста.

Нагадаємо, що Луцьк із 1994 р. є господарем фестивалю «Поліське літо з фольклором», під час якого мистецькі колективи різних країн і континентів виконують свої національні танці та співи. Проте часто-густо буває так, що люди, які живуть на одному сходовому майданчику, не знають навіть, як звати їхніх сусідів. Тому лучанам було цікаво ознайомитися із культурою та історією різних етносів, які проживали і проживають у Луцьку, скуштувати страви національної кухні, поспілкуватися.

Свої намети розклали, зокрема, Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка, Товариство німців Волині, Товариство вірменської культури, Волинське обласне товариство чехів «Матіце Волинська», Волинська релігійна громада прогресивного іудаїзму. Біля них розмістили свої експозиції ті, яких мешканцями Волині зробила війна, – ГО «Кримські татари Волині» і ГО «Переселенці Криму та Донбасу». Прибули на фестиваль також гості з-за кордону: делегації з Торуня, Любліна й Жешува (Республіка Польща) та міста Тракай (Литовська Республіка).

«У Луцьку ми вперше, нам тут дуже подобається. У Тракаї, звідки ми приїхали, теж живуть люди різних національностей. Зокрема, Тракай – це сучасний центр караїмської культури, чим ми дуже пишаємося. Наше місто теж дуже древнє, воно навіть було столицею Литовського князівства. Велику роль у його розвитку відіграв Вітовт – будівничий Луцького замку», – розповіли Людмила та Лайма, rozdając путівники. У своєму наметі гостинні литовці частували відвідувачів стравами національної кухні. Šimtalapis був дуже смачний, не кажучи вже про крупнікас.

Клаудія із Жешува в Луцьку вже вдруге. «Які мої враження? Важко сказати, адже не очікувала, що буде так багато людей. Приємно здиву-



мовіть по польску» – подzieliła się z nami swoimi spostrzeżeniami.

«Jesteśmy pracownią teatralną «Dukacz» z miasta Pokrowska w obwodzie donieckim (wcześniej Krasnoarmijsk). Jak pan widzi, mamy na sobie wyszywanki (ukraińskie koszule haftowane – tłum.), pielęgnujemy przecież ukraińskie stroje ludowe w Donbasie. Wszystkie zostały tam zniszczone, nawet w muzeach w obwodzie donieckim nie ma kompletnych egzemplarzy. Ubrania, w których przyjechaliśmy, znaleźliśmy we wsiach, samodzielnie je odnawialiśmy, samodzielnie dodawaliśmy repliki. W Łucku, jak i w ogóle na Wołyniu, jesteśmy po raz pierwszy. Chcemy pokazać Ukraińcom z Wołyńia Ukraińców z Donbasu» – powiedziała kierownik zespołu Wiktoria Dworjančikowa. Rozmawialiśmy z nią koło namiotu organizacji «Przesiedleńcy z Krymu i Donbasu», która podczas festiwalu również przedstawiała swoją działalność (więcej o tym w następnym numerze – w wywiadzie z prezesem tej organizacji).

Obok stoiska Wołyńskiej Wyznaniowej Gminy Progresywnego Judaizmu dzieci rysowały nad mapą Ukrainy chamśę – amulet chroniący przed złym okiem. Tu też można było poczęstować się tradycyjnymi daniami żydowskimi – cy-

mes, karp po żydowsku i forszmak cieszyły się u łuczczan dużą popularnością. Tatarzy Krymscy ugotowali pilaw na otwartym ogniu, a Polacy – bigos i flaczki.

Dania kuchni tradycyjnej z pewnością przyciągały do stoisk wielu ludzi, ale wspólna impreza nie ograniczała się do częstowania. Przy polskim stoisku wszyscy chętni mogli wziąć udział w Narodowym Czytaniu 2019, podczas którego Polacy na całym świecie i wszyscy umiejący czytać po polsku poznają polską klasykę. Każdy uczestnik akcji otrzymał dyplom i słodycze.

Na placu postawiono scenę, na której występowały zespoły ludowe, natomiast Litwini urządzili koncert wprost przy swoim stoisku. Krótko mówiąc, każdy tu mógł znaleźć coś dla siebie. Według mnie największą atrakcją festiwalu było to, że ludzie mogli ze sobą porozmawiać.

Uczestnicy święta nie zapomnieli także o Bohaterach Niebiańskiej Sotni oraz o żołnierzach, którzy zginęli podczas wojny na wschodzie Ukrainy. W trakcie festiwalu dzieci złożyły kwiaty pod tablicą upamiętniającą tych, dzięki którym w ogóle było możliwe zorganizowanie tego święta.

Tekst i zdjęcia: Anatol OLIKH

вало, що так багато осіб намагаються говорити польською», – поділилася вона з нами своїми думками.

«Ми – Театр-майстерня «Дукач» із міста Покровська Донецької області (колишній Кrasноармійськ). Як бачите, всі ми одягнені у вишиванки, адже ми займаємося збереженням українського національного костюма на Донбасі. У нас всі національні костюми були знищені, навіть у музеях Донеччини немає повних одностроїв. Костюми, в яких ми приїхали, знайшли в селах, самі відновлювали, самі додавали репліки. На Волині ми вперше, вперше в Луцьку. Ми хочемо показати українцям Волині українців Донбасу», – розповіла керівниця колективу Вікторія Дворянчikова. Розмовляємо ми з нею біля намету ГО «Переселенці Криму та Донбасу», яка під час фестивалю теж представляла свою діяльність (більше про це в інтерв'ю з головою організації в наступному номері).

Поряд із наметом Волинської релігійної громади прогресивного іудаїзму діти малювали над картою України хамсью – захисний амулет-оберіг. Звісно, тут частували традиційними єврейськими стравами – цимес, гефілте фіш і форшмак мали популярність у лучан. Крим-

ські татари приготували плов на відкритому вогні, а поляки – традиційний бігос та фляки.

Мабуть, до наметів багато кого приваблювали саме страви, якими частували господарі, проте спілкування не обмежувалося лише кулінарією. У польському наметі всі охочі мали змогу долучитися до акції «Національне читання – 2019», під час якої поляки всього світу і всі, хто вміє читати польською, читають твори польських класиків. Кожен з учасників акції отримав пам'ятний диплом і солодоці.

Поряд із наметами була встановлена сцена, на якій виступали національні колективи. А литовці влаштували концерт прямо біля свого намету. Коротше кажучи, тут кожен міг знайти щось для себе. Особисто для мене найцікавішим і найважливішим моментом всього фестивалю стало спілкування з людьми.

Дуже добре, що під час свята не забули й про Героїв небесної сотні і воїнів, які загинули на Сході України. Під час фестивалю діти поклали квіти до пам'ятного стенду на честь тих, завдяки кому це свято взагалі можливе.

Текст і фото: Анатолій ОЛІХ



Łuck czytał polskie nowele

W dniu 7 września w Łucku odbyła się, ósmy już raz z kolei, akcja Narodowego Czytania, podczas której prezentowano fragmenty najwybitniejszych polskich nowel. Cechą charakterystyczną tegorocznej edycji było to, że działa się, niemal równocześnie, w dwóch różnych miejscach: po raz kolejny w Księgarni «Є» oraz na Placu Teatralnym w ramach Festiwalu «Paleta Kultur».

Narodowe Czytanie to akcja społeczna zapoczątkowana w 2012 r. przez ówczesnego Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego i kontynuowana przez obecnego Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Jej celem jest propagowanie czytelnictwa i jednocześnie upowszechnianie znajomości ważnych dzieł polskiej literatury. Wydarzenie, o coraz bardziej masowym charakterze, odbywa się zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami – głównie w miejscach, gdzie żyją Polacy lub osoby polskiego pochodzenia.

W tym roku czytano fragmenty następujących utworów: «Dobra pani» Elizy Orzeszkowej, «Dym» Marii Konopnickiej, «Katarzynka» Bolesława Prusa, «Mój ojciec wstępuje do strażaków» Brunona Schulza, «Orka» Władysława Stanisława Reymonta, «Rozdziobią nas kruki, wrony...» Stefana Żeromskiego, «Sachem» Henryka Sienkiewicza oraz «Sawa» Henryka Rzewuskiego. Wszystkie są przykładami polskiej nowelistyki pochodzącej z różnych epok literackich.

W liście skierowanym do Polaków z okazji kolejnej edycji wydarzenia Prezydent RP Andrzej Duda napisał m.in.: «Jest to wybór tekstów, których wspólnym mianownikiem jest polskość w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem. Ich związała forma idzie w parze z mistrzostwem stylu i plastycznością, która pozostawia w umyśle czytelników niezapomniane wrażenia. (...) Dziś teksty te nie straciły nic ze swej aktualności. Uczą nas, że w życiu powinniśmy kierować się szlachetnością i solidarnością, że nie wolno nam stracić wrażliwości na ludzką krzywdę ani zapomnieć o naszej historii. (...) Spotkajmy się wszyscy w sobotę 7 września 2019 roku, by razem odkryć piękno i aktualność Nowel polskich. Jestem przekonany, że ich bogactwo pozwoli każdemu włączyć się i współtworzyć naszą akcję, która popularyzując czytelnictwo, niezmiennie udowadnia, że piękno polskiej literatury ma moc, aby nas jednoczyć i zespolać wokół wspólnych celów i wspólnych wartości».

Organizatorem Narodowego czytania w Księgarni «Є» było Wołyńskie Zjednoczenie Nauczycieli Polskich na Ukrainie im. Gabrieli Zapolskiej. Swoim patronatem wydarzenie objął Konsulat Generalny RP w Łucku – na spotkaniu obecna była konsul Teresa Chruszcz.

Zebranych przywitała prezes Zjednoczenia Switłana Zinzuk, która krótko opowiedziała o historii akcji. Z kolei głos zabrała konsul Teresa Chruszcz, która dziękując organizatorom i zachęcając jednocześnie do wzięcia udziału w wydarzeniu powiedziała m.in.: «Chyba najistotniejsze, co nas tutaj wszystkich przyprowadziło, to słowo. Słowo, które ma swoją magię i swoją moc. Ostatnio coraz rzadziej bierzemy je z książek, a czerpiemy głównie z internetu. Mam nadzieję, że ta akcja pozwoli nam wrócić do słowa, które jest w książkach».

Następnie zgromadzeni obejrzeli prezentację multimedialną związaną z autorami czytanych w dniu dzisiejszym utworów – ich życiem i drogą twórczą. Później nastąpiło to, co najważniejsze – wszyscy chętni mogli przedstawić własną interpretację wybranych fragmentów ulubionych nowel. W sali rzeczywiście zapanowała magia słowa – było to prawdziwe Narodowe Czytanie.

Jak już wspomniano wcześniej Księgarnia «Є» nie była jedynym miejscem, gdzie w tym dniu czytano wybitne dzieła polskiej nowelistyki. Własną akcją Narodowego Czytania przygotowało także Towarzystwo Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki. Odbyło się ono na Placu Teatralnym w ramach Festiwalu «Paleta Kultur» (więcej o festiwalu na str. 8) i cieszyło się wielkim powodzeniem. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt osób, które czytały przygotowane przez organizatorów lub przyniesione przez siebie fragmenty nowel. Każdy, kto wziął udział w akcji otrzymał pamiątkowy dyplom oraz słodki upominek. Czytaniu towarzyszyła prezentacja portretów autorów utworów oraz wystawa z książek.

Tekst i zdjęcia: Piotr KOWALIK,
nauczyciel skierowany do Łucka przez ORPEG

Луцьк читав польські новели

7 вересня в Луцьку відбулася вже восьма акція Національного читання, під час якої було представлено фрагменти найвідоміших польських новел. Особливою рисою цьогорічного заходу було те, що він проходив одночасно у двох різних місцях: уже вкотре в книгарні «Є» та на Театральному майдані в рамках фестивалю «Палітра культур».

Національне читання – це громадська акція, започаткована у 2012 р. тодішнім президентом РП Броніславом Коморовським, яку продовжує теперішній президент Анджей Дуда. Її мета – пропагувати читання та розширювати знання про важливі твори польської літератури. Вона набуває все масштабнішого характеру, адже до неї долучаються учасники як із Польщі, так і з закордону, переважно з місць, де живуть поляки чи особи польського походження.

У цьому році учасники акції читали фрагменти таких творів, як «Добра пані» Елізи Ожешкової, «Дим» Марії Конопніцької, «Катеринка» Болеслава Пруса, «Мій батько вступає в пожежну команду» Бруно Шульца, «Орка» Владислава-Станіслава Реймонта, «Розкляють нас круки, ворони...» Стефана Жеромського, «Сахем» Генрика Сенкевича та «Сава» Генрика Жевуського. Усе це польські новели різних літературних епох.

У листі, в якому з нагоди чергового Національного читання президент РП Анджей Дуда звернувся до поляків, ідеться: «Це вибір текстів, спільним знаменником яких є польськість у поєднанні з універсальним змістом, рефлексією над людиною та суспільством. Їхня лаконічна форма поєднується з майстерним стилем і пластичністю, що залишають у читачів незабутні враження. (...) Сьогодні ці тексти не втратили своєї актуальності. Вони вчать нас, що в житті ми повинні керуватися шляхетністю і солідарністю, що нам не можна ані втратити вразливості до людської кривди, ані забути про нашу історію. (...) Зустрінемося в суботу, 7 вересня 2019 р., щоб разом відкрити красу й актуальність польських новел. Я переконаний, що їхнє багатство дозволить кожному активно долучитися до нашої акції, яка, популяризуючи читання, незмінно доводить, що краса польської літератури має силу, щоб нас єднати й гуртувати навколо спільних цілей і цінностей».

Організатором акції Національного читання у книгарні «Є» було Волинське обласне відділення Спільки вчителів-полоністів України імені Габрієлі Запольської. Захід відбувся під патронатом Генерального консульства РП у Луцьку, яке на зустрічі представляла konsul Тереза Хрущ.

Учасників привітала голова Волинського відділення Спільки вчителів-полоністів Світлана Зінчук, котра розповіла про історію акції. Тереза Хрущ подякувала організаторам й захопила взяти участь у читанні: «Мабуть, найважливіше, що нас тут об'єднує, – це слово, слово, яке має свою магію та силу. Останнім часом усе рідше ми беремо його з книг, а переважно черпаємо з Інтернету. Маю надію, що така акція дозволить нам повернутися до книжкового слова».

Присутнім показали мультимедійну презентацію про життя і творчість авторів творів, які учасники читали в цей день. Пізніше настало найважливіше – всі охочі могли представити власну інтерпретацію обраних фрагментів улюблених новел. У залі запанувала магія слова – це дійсно було Національне читання.

Як ми вже вказали вище, книгарня «Є» була не єдиним місцем, де в цей день читали твори польської новelistyki. Свою акцію Національного читання підготувало також Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка. Вона успішно пройшла на Театральному майдані в рамках фестивалю «Палітра культур» (чит. на ст. 8). У ній взяли участь кілька десятків людей, котрі читали підготовлені організаторами чи принесені особисто фрагменти новел. Кожен, хто взяв участь в акції, одержав диплом про участь та солодкий подарунок. Читання супроводжувала презентація портретів авторів творів і виставка книг.

Текст і фото: Пётр КОВАЛИК,
учитель, скерований до Луцька організацією ORPEG



Narodowe Czytanie w Zdołbunowie...

Національне читання у Здолбуніві...

Tak jak co roku, już od ośmiu lat, odbyło się w Zdołbunowie Narodowe Czytanie. Zorganizowało je Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej.

W sobotę 7 września w siedzibie Towarzystwa pojawili się uczniowie, ich rodzice oraz osoby zaprzyjaźnione.

Osoby uczące się języka polskiego chętnie i z dużym zaangażowaniem przygotowywały się do jak najlepszej interpretacji «Katarynki» Bolesława Prusa, bo taki utwór został zaprezentowany w całości.

Czytanie rozpoczęło odtworzone wystąpienie polskiej Pary Prezydenckiej, a następnie nauczycielka języka polskiego opowiedziała o polskiej tradycji Narodowego Czytania, streściła też czytana nowelę Prusa podkreślając rolę nowelistyki w XIX w. oraz zasługi autora dla polskiej kultury. Po tym wstępie zebrani wysłuchali treści prezentowanego utworu.

Spotkanie stało się również pretekstem do rozmowy na temat organizacji rozpoczynającego się kolejnego roku nauki języka polskiego.

Maria MUSIAŁ,
nauczycielka skierowana do Zdołbunowa przez ORPEG
Zdjęcie udostępnione przez Zofię MICHAŁEWICZ



Уже в восьме у Здолбуніві пройшло Національне читання. Його організувало Товариство польської культури Здолбунівщини.

У суботу, 7 вересня, до приміщення товариства прибули учні суботньої школи, їхні батьки та друзі.

Особи, котрі вивчають польську мову, охоче та з великим зацікавленням готувалися до якнайкращої інтерпретації «Катеринки» Болеслава Пруса, бо саме цей твір вирішити представити повністю під час заходу.

Читання розпочалося переглядом звернення польської президентської пари, а згодом учителька польської мови розповіла про традицію Національного читання, коротко переповіла зміст новели Пруса, наголошуючи на ролі новелістики XIX ст. та заслугах автора перед польською культурою. Після цього присутні заслухали зміст представленого твору.

Зустріч також стала нагодою для розмови про організацію чергового навчального року суботньої школи польської мови.

Марія МУСЯЛ,
учителька, скерована до Здолбунова
організацією ORPEG
Фото надала Софія Михалевич

...w Lubomlu...

Jako organizator Narodowego Czytania w Lubomlu wystąpiło miejscowe SKP im. Michała Ogińskiego.

Wydarzenie odbyło się 7 września w Szkole Polskiej, która działa przy Stowarzyszeniu. Uczestnikami akcji Narodowego Czytania byli członkowie SKP, uczniowie Szkoły Polskiej, ich rodzice oraz przybyli licznie goście.

Na początku odczytano list Prezydenta RP Andrzeja Dudy do uczestników Narodowego Czytania na całym świecie oraz odtworzono wystąpienie polskiej Pary Prezydenckiej.

Nowele polskie czytali: nauczycielka języka polskiego Eugenia Dmytruk, uczeń Szkoły Polskiej Maksym Rizenko, członkowie SKP Walentyna Olech i Włodzimierz Pedycz.

Po zakończeniu czytania lektur odbyło się spotkanie z Oleksandrą Wasejko ze wsi Sokół w rejonie lubomelskim, której w czerwcu prezydent RP Andrzej Duda wręczył medal Virtus et Fraternitas. To właśnie dzięki pani Oleksandrze polskim badaczom udało się odnaleźć miejsca pochówków Polaków z Woli Ostrowieckiej. W lipcu tego roku Oleksandra Wasejko otrzymała propozycję zostania honorowym członkiem Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego.

Włodzimierz PEDYCZ, Walentyna OLECH,
Stowarzyszenie Kultury Polskiej
im. Michała Ogińskiego w Lubomlu

...у Любомлі...

Організувало Національне читання в Любомлі місцеве Товариство польської культури імені Міхала Огінського.

Подія відбулася 7 вересня в польській школі, що діє при товаристві. Учасниками акції Національного читання виступили члени ТПК, учні польської школи, їхні батьки та гості.

На початку присутнім зачитали лист, скерований президентом РП Анджеем Дудою учасникам Національного читання в усьому світі. Потім усі разом переглянули відеозвернення польської президентської пари.

Польські новели читали вчителька польської мови Євгенія Дмитрук, учень польської школи Максим Різенко, члени ТПК Валентина Олех і Володимир Педич.

Після завершення читання відбулася зустріч із Олександром Васейко із села Сокіл Любомльського району, котрій у червні президент РП Анджей Дуда вручив медаль «Virtus et Fraternitas». Саме завдяки їй польським дослідникам вдалося віднайти місця поховань поляків із Волі Островецької. У липні цього року Олександра Васейко отримала пропозицію стати почесним членом Товариства польської культури імені Міхала Огінського.

Володимир ПЕДИЧ, Валентина ОЛЕХ,
Товариство польської культури
імені Міхала Огінського в Любомлі

...oraz w Kowlu

7 września o 11.00 cała sala wypełniła się uczniami Szkoły Polskiej w Kowlu. W tym dniu zabrzmiał pierwszy dzwonek witający uczniów w nowym roku szkolnym 2019–2020.

W szkole będą się uczyć dzieci od szóstego roku życia oraz dorośli i emeryci. Do szkoły zakupiony został nowy komputer i drukarka. Wypiękniał też teren przed szkołą, gdzie zrobione zostały dwa klomby i posadzone kwiaty i krzewy.

Po części powitalnej dotyczącej funkcjonowania szkoły wszyscy obejrzeli zapowiedź polskiej pary prezydenckiej dotyczącą kolejnego Narodowego Czytania. Następnie nauczyciel języka polskiego przedstawił problematykę każdej noweli. Potem wszyscy chętni czytali wybrane przez siebie fragmenty ośmiu lektur. Każdy z czytających otrzymał pamiątkowy dyplom i kawałek smacznego tortu.

Na koniec, jak zawsze, był czas na wspólne zdjęcia, rozmowy o minionych wakacjach i planach na nadchodzący rok szkolny.

Tekst i zdjęcie: Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG



...та в Ковелі

7 вересня об 11.00 клас польської школи в Ковелі заповнили учні. У цей день пролунав перший дзвінок, що привітав школярів у новому 2019–2020 навчальному році.

У школі навчатимуться діти від шести років, а також дорослі й пенсіонери. Для цього купили нові комп'ютер та принтер. Красивою також стала територія перед школою, де облаштували дві клумби, висадили квіти та кущі.

Після організаційної частини заходу присутні обговорили діяльність школи. Згодом усі переглянули відеозвернення польської президентської пари щодо Національного читання. Учитель польської мови представив проблематику кожної новели. Потім усі охочі читали самостійно обрані фрагменти з восьми творів. Кожен читач одержав пам'ятний диплом і шматок смачного торта.

На завершення, як завжди, зостався час на спільні фотографії, розмови про канікули й плани на навчальний рік.

Текст і фото: Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

Liderzy polskich organizacji z całej Ukrainy uczyli się opracowywać projekty

Лідери польських товариств з усієї України вчилися писати проекти

Представителки Польского Товариства Кulturalно-Освітнього в Обwodzie Tarnopolskim взяли участь у заняттях Лiderskiego Centrum Szkoleniowego w Iwano-Frankiwsku dla członków polskich organizacji. Szkolenie odbyło się w dniach 23–27 sierpnia w Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego.

Był to drugi etap projektu «Liderskie Centrum Szkoleniowe» realizowanego przez Fundację Wolność i Demokracja i współfinansowanego w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2019 r.

W trakcie szkolenia przedstawiciele polskich organizacji uczyli się planować własną pracę, znajdować ciekawie kierunki działalności, reklamować swoje organizacje w mediach oraz na portalach społecznościowych, opracowywać projekty i szukać dofinansowania koniecznego do ich realizacji.

W spotkaniu Liderskiego Centrum Szkoleniowego wzięło udział ok. 100 osób z Kijowa, Browarów, Białej Cerkwi, Dnipra, Winnicy, Kropywnickiego, Chmielnickiego, Korostyszewa, Iwano-Frankiwka, Lwowa oraz Tarnopola. Przedział wiekowy uczestników był bardzo szeroki: zaczynając od młodzieży polonijnej, a kończąc na słuchaczach Uniwersytetu Trzeciego Wieku (Lwów). Tarnopolskie Towarzystwo reprezentowały Halina Żyrska, Lidia Bilecka, Żanna Kryżaniwska oraz Natalia Pajosowa.

Uczestnicy szkolenia zostali podzieleni na dwie grupy, które pracowały pod opieką trenerów z Fundacji Wolność i Demokracja.

Tak zwana grupa medialna wspólnie z trenerką Marzeną Szychułą uczyła się promować

swoją organizację, zaczynając od wizytówki na stronie internetowej, a kończąc na wypowiedzianiu się w radiu podczas transmisji na żywo oraz przygotowaniu wideo.

Liczna grupa działaczy polonijnych opracowywała projekty służące rozwojowi ich organizacji. Uczestnicy zostali podzieleni na kilka rotacyjnych podgrup, co dało możliwość wymieniać się doświadczeniami, analizowania mocnych i słabych stron własnych organizacji, zauważenia problemów i znalezienia sposobów ich rozwiązania, planowania wydarzeń i opracowania projektów (oświatowych, kulturalnych, reklamowych, wolontaryjnych itd.).

Niezapomniane wrażenia pozostaną u uczestników szkolenia po grze miejskiej «Wesoła Stanisławowska Fala», podczas której poznawali zabytki Iwano-Frankiwka, słynnych postaci z nim związanych i – co najważniejsze – stosowali w praktyce zdobytą wiedzę na temat opracowywania informacji. Dodamy, że wśród dziesięciu zespołów, grupa, w składzie której znalazły się przedstawicielki Tarnopola, zajęła w grze trzecie miejsce.

Lidia BILECKA, Halina ŻYRSKA,
Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oswiatowe
w Obwodzie Tarnopolskim

Члени Польського культурно-освітнього товариства Тернопільської області взяли участь у тренінгу для лідерів польських організацій. Він пройшов 23–27 серпня в Центрі польської культури і європейського діалогу в Івано-Франківську.

Це був другий етап навчання у рамках проекту «Liderskie Centrum Szkoleniowe», який реалізує фонд «Свобода і демократія». Фінансування відбувається в рамках здійснення опіки Сенату Республіки Польща над Полонією й поляками за кордоном у 2019 р.

Під час тренінгу представники польських товариств училися планувати свою роботу, знаходити цікаві напрямки діяльності, рекламувати організації в засобах масової інформації та соціальних мережах, створювати проекти і шукати спонсорів для їх впровадження.

У навчаннях взяли участь близько 100 осіб із Києва, Броварів, Білої Церкви, Дніпра, Вінниці, Кропивницького, Хмельницького, Коростишева, Івано-Франківська, Львова та Тернополя. Це були люди різного віку – молоді, дорослі, а також слухачі Університету третього віку зі Львова. Тернопільське товариство представляли Галина Жирська, Лідія Білецька, Жанна Крижанівська і Наталія Пайосова.

Інтенсивна робота учасників зустрічі проходила у двох групах під керівництвом тренерів фонду «Свобода і демократія».

Так звана медійна група разом із тренеркою Маженою Шихулою вчилася представляти свою організацію, починаючи з її візитки на сайті й закінчуючи виступами в радіоэфірі і зніманням відеосюжетів.

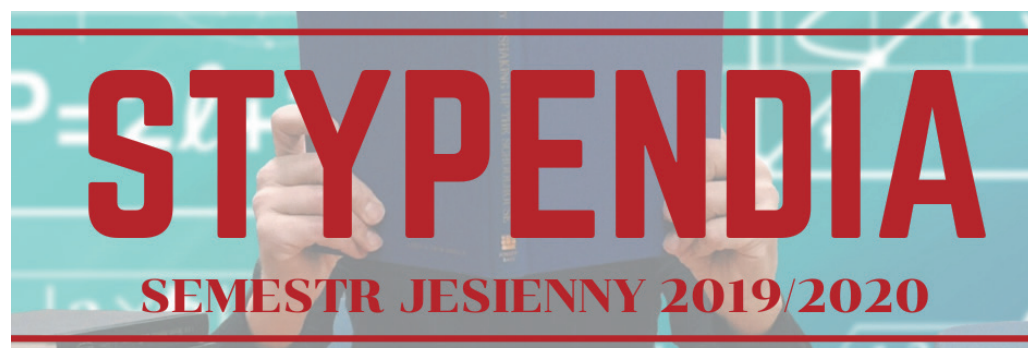
Численна група учасників працювала над написанням проектів для розвитку польських товариств. Робота відбувалася в ротативних мінігрупах, що дало можливість присутнім обмінюватися досвідом, аналізувати сильні та слабкі сторони своїх організацій, виявляти проблеми і знаходити шляхи їх розв'язання, планувати заходи і створювати проекти (освітні, культурні, рекламні, волонтерські тощо), зокрема з метою отримання фінансування від фондів, що надають допомогу полякам за кордоном.

Неймовірні враження залишаться у учасників тренінгу від теренової міської гри «Весела станіславівська хвиля», під час якої вони ознайомилися з історичними і культурними пам'ятками Івано-Франківська, його відомими постатями, а головне – застосували набуті знання щодо опрацювання інформації. До речі, група, до складу якої входили тернополяни, у квесті зайняла почесне третє місце серед десяти команд.

Lidia BILECKA, Galina ŻYRSKA,
Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oswiatowe
Tarnopolskiej

Program Plus – AKTYWNY STUDENT

Програма «Plus – АКТИВНИЙ СТУДЕНТ»



Fundacja rozpoczyna nabór wniosków stypendialnych na semestr jesienny roku akademickiego 2019/2020, który będzie trwał od 28 sierpnia do 15 października 2019 r.

Każdy student aplikujący o stypendium zobowiązany jest do wypełnienia elektronicznego formularza w Systemie Rejestracji Wniosków Stypendialnych (SRWS) oraz załączenia dokumentów wymienionych w Regulaminie Stypendialnym § II, pkt. 3 i 4. Fundacja nadmienia, iż poświadczony raport potwierdzający co najmniej 15 godzin aktywności na rzecz środowiska polonijnego jest dokumentem obowiązkowym. Wnioski stypendialne przesłane bez tego dokumentu nie zostaną rozpatrzone.

Rejestracja dokumentacji stypendialnej w systemie SRWS to jedyna możliwa forma złożenia aplikacji o stypendium. W przypadku problemów ze skorzystaniem z systemu SRWS Fundacja prosi o kontakt z p. Dorotą Guz:

e-mail: stypendia@pol.org.pl;
d.guz@pol.org.pl;
telefon: +48 226285557 wew.118.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi RODO, wszyscy studenci aplikujący o stypendium w semestrze jesiennym 2019/2020, o decyzji Komisji Stypendialnej zostaną poinformowani przez Fundację za pośrednictwem poczty elektronicznej na podane w systemie SRWS adresy mailowe.

Szczegóły dotyczące dalszej realizacji programu stypendialnego będą na bieżąco zamieszczane na stronie internetowej Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie».

Program stypendialny jest współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2019 r.

Źródło: pol.org.pl

Fundacja «Pomoc Polakom na Wschodzie» rozpoczyna realizację II etapu «Programu stypendialnego Plus – AKTYWNY STUDENT» adresowanego do osób polskiego pochodzenia studiujących za granicą.

Fond «Допомога полякам на Сході» розпочинає реалізацію стипендійної програми «Plus – АКТИВНИЙ СТУДЕНТ», адресованої особам польського походження, котрі навчаються за межами Польщі.

Fond rozpoczyna przyjmowanie wniosków na otrzymanie stypendii w osimnastym semestrze 2019–2020. Nabór trwacym z 28 sierpnia do 15 listopada 2019 r.

Każdy student, który podaje заявку na stypendium, zobowiązany jest wypełnić elektroniczny formularz w Systemie Rejestracji Stypendialnych (SRWS) i dołączyć dokumenty, wymienione w § II, p. 3 i 4 Ustawy o stypendium. Fundacja nadmienia, iż poświadczony raport potwierdzający co najmniej 15 godzin aktywności na rzecz środowiska polonijnego jest dokumentem obowiązkowym. Wnioski stypendialne przesłane bez tego dokumentu, rozglądane nie będą.

Rejestracja stypendialnej dokumentacji w systemie SRWS – це єдина можлива форма подачі заявки на стипендію. У випадку виникнення проблем із роботою в системі SRWS організатори просять контактувати з Доротою Гуз: e-mail: stypendia@pol.org.pl;

d.guz@pol.org.pl;
telefon: +48 226285557, wewnętrzny: 118.

Відповідно до положень, які стосуються захисту персональних даних (RODO), усім студентам, котрі подають заявки на стипендію у весняний семестр 2018–2019, про рішення стипендійної комісії фонд повідомить на електронну пошту, вказану заявником у системі SRWS.

Детальну інформацію про подальшу реалізацію стипендійної програми постійно розміщуватимуть на сайті фонду «Допомога полякам на Сході».

Стипендійна програма фінансується в рамках надання допомоги Полонії та полякам за кордоном у 2019 р. Сенатом Республіки Польща.

Джерело: pol.org.pl

Brać czy dawać – oto jest pytanie

Jestem kibicem. Dzielnie i z wielkim zaangażowaniem ściskam palce za reprezentację narodową, niezależnie od dyscypliny, w której toczy się rywalizacja. Zdieram gardło wrzeszcząc wniebogłosy do telewizora: podaj! ścinaj! strzelaj! Płacę jak bóbr, gdy na olimpiadzie, patrząc na złotych medalistów, słyszę Mazurka Dąbrowskiego.

A gdy nasi zawodnicy biorą baty, nie myślę: «Polacy nic się nie stało», tylko: «Panie trenerze, coś z tym trzeba zrobić, to pan bierze za to kokosy». Zdarza się także czasami, że, jak to w życiu bywa, nachodzą człowieka ponure myśli, zwłaszcza wtedy, gdy drużyna z pierwszego miejsca tabeli dostaje ostrego łupnia od tych z końcowej lokaty. Tym bardziej, że ci ostatni poprzednią wygraną na swoim koncie odnotowali jeszcze przed wygnięciem dinozaurów. Taki mecz cudów?! Po takiej rywalizacji przez głowę przemknę wówczas myśl, że oto może ktoś wziął w łapę i wydrukował mecz. Lecz ganię się natychmiast za tak niecne posądzenia i biorę za dobrą monetę wszelkie wyjaśniające sytuację bredzenia trzy po trzy zawodników oraz trenerów. Niechże pod łupę bierze ich już ktoś inny.

Tylko, jak mucha natrętna, krąży po głowie zdanie: «Jak macie tak grać, to lepiej dajcie sobie siana, panowie. Nie musicie chodzić na rzęsach, ale takich plam już więcej nie dawajcie».

Płakać, jak bóbr – oznacza, że łzy z oczu płyną nam strumieniami i nie jesteśmy w stanie tego powstrzymać.

Brać baty oraz **dostać łupnia** dotyczy tego samego, czyli bardzo dotkliwej przegranej, porażki, niezależnie czy związane jest to ze sportem czy też np. z sytuacją zawodową lub życiową.

Brać albo **zarabiać kokosy**, czego zawsze należy sobie życzyć, to po prostu mieć bardzo wysokie zarobki.

Wziąć w łapę – delikatnie mówiąc to nieelegancka i karalna czynność, ponieważ oznacza branie łapówek.

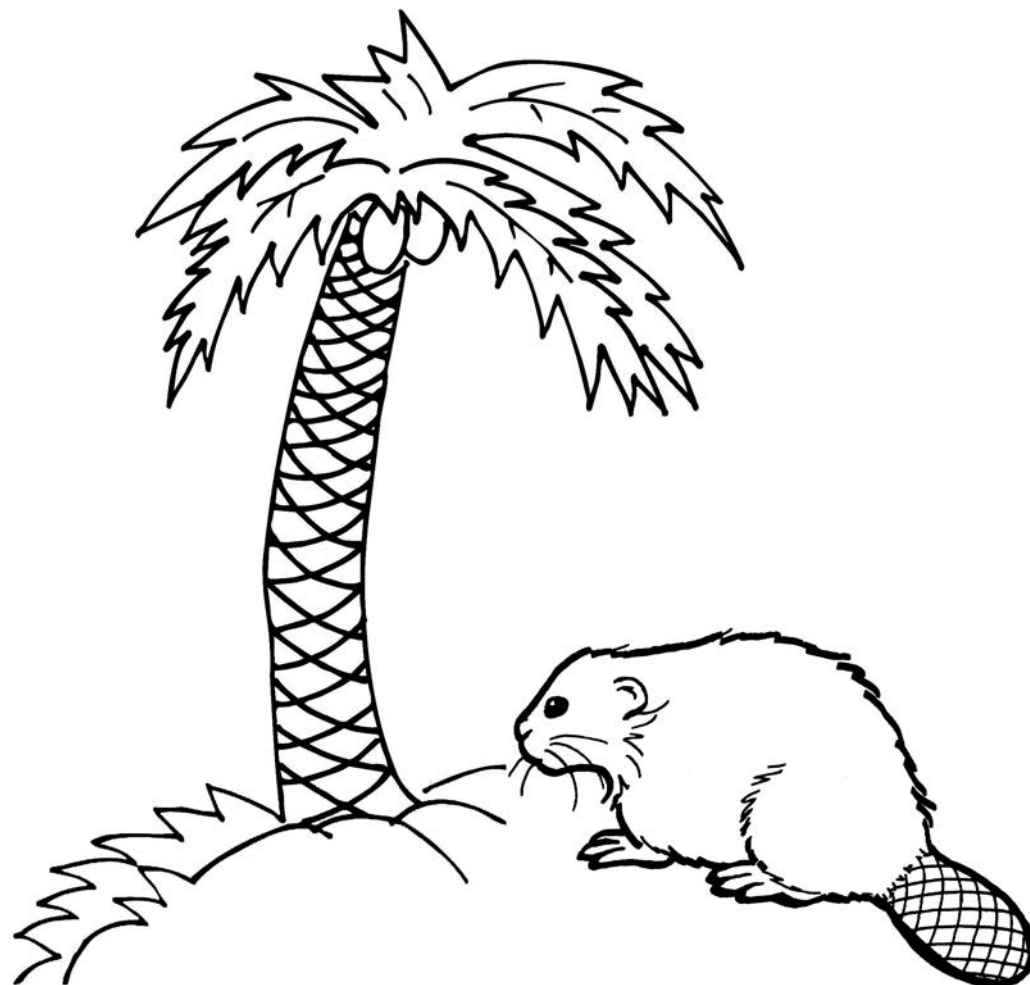
Drukowanie meczu to ustalanie wyniku spotkania wcześniej niż się rozpoczęło. Zwykle w grę wchodzi tutaj spore pieniądze. Bardzo nieładne to działanie!

Brać za dobrą monetę, czyli jeśli tak uczynimy to znaczy, że uwierzyliśmy we wszystko, co nam ktoś drugi powiedział.

Bredzić trzy po trzy – mówić głupoty bez sensu.

Brać kogoś lub coś pod łupę – oznacza dokładne przyglądanie się jakiemuś człowiekowi lub sprawie.

Daję sobie siana powiemy wtedy, gdy rezygnujemy z czegoś, co było dla nas ważne, ale doszliśmy do wniosku, że nie mamy rady tego osiągnąć.



Chodzimy na rzęsach wówczas, jeśli na czymś bardzo nam zależy, czyli nasze działania cechują się wyjątkowym zaangażowaniem.

Daje plamę ten, kto w sposób szczególnie dotkliwy zawodzi czyjeś oczekiwania, to także ten, który nie dotrzymuje słowa.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Брати чи давати – ось питання

Я – вболівальниця. Міцно і з великим ентузіазмом тримаю кулаки за національну збірну, незалежно від дисципліни, в якій проходять змагання. Я зриваю горло, репетуючи з усіх сил до телевизора: «Пасуй! Підрижай! Бий!» І плачу, мов бобер, коли на олімпіаді, дивлячись на золотих medalistów, чую «Мазурку Домбровського».

Після такого поєдинку в голові мимоволі промайне думка, що, може, хтось узяв на лапу і надрукував матч. Але одразу ж картаю себе за такі непорядні звинувачення і приймаю за чисту монету всі марення три по три гравців і тренерів, коли вони витлумачують ситуацію. Нехай хтось інший бере їх під лупу!

Тільки, як настирлива муха, крутиться в голові думка: «Якщо ви маєте так грати, то краще дайте собі сіна, друзі. Ви не повинні ходити на віях, але таких плям більше не давайте».

Плакати, як бобер (**пłakać, jak bóbr**) – лити сльози потоками, не в змозі перестати плакати.

Отримати батогів (**brać baty**) та дістати лупня (**dostać łupnia**) – зазнати дошкульного програшу, поразки, незалежно від того, чи це пов'язано зі спортом, професійною діяльністю чи побутом. Український відповідник – отримати на горіхи.

Брати або заробляти кокоси (**brać albo zarabiać kokosy**) – мати дуже високі заробітки.

Узяти на лапу (**wziąć w łapę**) – делікатно кажучи, неджентльменський учинок, який тягне за собою кримінальну відповідальність, адже означає хабарництво.

Друкування матчу (**drukowanie meczu**) – домовитися про результат поєдинку раніше. Зазвичай тут на кону бувають чималі суми.

Приймати за чисту монету (**brać za dobrą monetę**) – вірити у все, що нам скаже хтось інший.

Марити три по три (**bredzić trzy po trzy**) – верзти дурниці, плести нісенітницю.

Брати когось або щось під лупу (**brać kogoś lub coś pod lupę**) – пильно приглядатися до якоїсь людини чи справи.

Дати собі сіна (**daję sobie siana**) – так говорять тоді, коли відмовляються від чогось важливого, дійшовши до висновку, що цього неможливо досягнути.

Ходять на віях (**chodzimy na rzęsach**) тоді, коли дії характеризуються винятковим докладанням зусиль.

Дає пляму (**daje plamę**) той, хто особливо дошкульним чином не виправдовує чіхось надій, а також той, хто не дотримує слова.

Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Program stypendialny dla nauczycieli

ANGAŻUJESZ SIĘ NA RZECZ SZKOLNICTWA?
POLSKOJĘZYCZNEGO NA UKRAINIE?

ZAWALCZ O STYPENDIUM
MŁODEGO NAUCZYCIELA

Więcej informacji na stronie www.wid.org.pl

Program Stypendialny Fundacji «Wolność i Demokracja» skierowany jest do młodych nauczycieli polskiego pochodzenia, którzy rozpoczynają pracę zawodową w placówce oświatowej na Ukrainie lub pracują w niej nie dłużej niż 5 lat.

Fundacja «Wolność i Demokracja» zaprasza młodych nauczycieli polskiego pochodzenia z Ukrainy uczących przedmiotów ojczystych w szkołach z polskim językiem nauczania, szkołach z funkcjonującymi klasami polskimi, w szkołach sobotnio-niedzielnich oraz punktach nauczania języka polskiego i przedmiotów ojczystych działających przy stowarzyszeniach i parafiach do składania wniosków do Programu Stypendialnego Młodego Nauczyciela.

Wszelkie informacje oraz warunki otrzymania stypendium znajdują się na stronie: <https://wid.org.pl/program-stypendialny-mlodego-nauczyciela-fundacji-wolnosc-i-demokracja/>.

W celu uzyskania Stypendium, należy złożyć kompletny wniosek stypendialny zgodnie z zapisami Regulaminu wypełniony na załączonym formularzu, wyłącznie drogą mailową na adres: fundacja@wid.org.pl z adnotacją w tytule: «Stypendium młodego nauczyciela».

Działanie jest objęte projektem Fundacji «Wolność i Demokracja» «Nauczyciel PLUS» współfinansowanym w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Źródło: wid.org.pl

Franciszek Żmurko – malarz salonowy

Францішек Жмурко – салонний художник

Кolejny wyjątkowy malarz, należący, niestety, do grona artystów nieco dzisiaj zapomnianych. Dziwnymi prawami rządzą się czasem sympatia i uwielbienie kolejnych pokoleń dla uznanych mistrzów. Nazwisko, które nie powinno pokryć się kurzem, dziś wymaga przypomnienia.

A że był to niegdyś malarz szczególnie modny i ceniony, niech zaświadczy scena ze znakomitego polskiego serialu «Kariera Nikodema Dyzmy» nakręconego na podstawie powieści (o tym samym tytule) Tadeusza Dołęgi Mostowicza. Książka, a za nią i film, opowiada historię niebywalej kariery, jaką nieco za sprawą przypadku i szczęśliwego zrzędzenia tzw. losu robi na salonach międzywojennej Warszawy nieokrzesany i niewykształcony, prowincjonalny Nikodem Dyzma. W jednej ze scen tytułowy bohater, piastujący już poważne stanowisko prezesa Banku Zbożowego, ogląda swoje nowo urządzone mieszkanie. Orowadza go po nim jego sekretarz Krzepicki, człowiek wyjątkowo inteligentny i niezwykle starannie wykształcony:

– «[...] Ostatni krzyk mody i szyku. Będzie to z pewnością najbardziej znana garsoniera w Warszawie. Ekspresjonizm, dadaizm przeskoczył wszystko. [...] To jest wspaniałe! To jest jeden z najbardziej intrygujących malarzy naszego wieku. No może jeszcze niezbyt doceniony, ale już się zaczyna o nim słyszeć. Panie prezesie, sztuka to jest najlepsza lokata kapitału...»

– Co to?
– Żmurko.
– Co proszę?
– Żmurko, panie prezesie. Rarytas. Zdobyłem go specjalnie dla pana. Kosztowało to! Ale dzieło!
– Niczego i dziewczyna przy kości [...]

Tak, Franciszek Żmurko malował dziewczyny przy kości. Malował mocno roznieglowane, właściwie półnagie kobiety, które były uosobieniem miłosnej ekstazy i rozkoszy. Patrząc na płótna artysty musimy zadać sobie pytanie, jak to możliwe, że w czasach, gdy panie odziane były od stóp po czubki włosów, gdy ścisnęły swe ciała kosztownymi gorsetami, a wyuzdaniem było pokazanie światu kawałeczka niewieściego ciała, ów malarz zdobył takie uznanie i wzbudzał zachwyty bardzo pruderyjnej w końcu społeczności.

Gdy żył, jego współcześni pisali o nim: «artyста natchniony, o szerokim locie skrzydeł». Nazywano go «malarzem – poetą, który jak nikt inny wyśpiewuje czarowny wdzięk i piękność ciała kobiecego» (obydwa cytaty za «Tygodnikiem Ilustrowanym»). Każda wystawa Żmurki gromadziła tłumy. Ludzie z zapartym tchem oraz grubymi portfelami czekali na kolejny obraz mistrza. Brak wiszącego w gabinecie Żmurki uchodził w tamtych czasach za towarzyski faux pas.

Nikomiu nie przyszło do głowy nazywać sztukę artysty bezwstydną. Nikt nigdy, żaden krytyk ani marszand, nie dopatrzył się niczego niewła-

ściwego w ociekających erotyzmem płótnach. Był to swego rodzaju fenomen i szaleństwo, jakie ogarnęło publiczność. Trzeba dodać, że owo uwielbienie wcale malarza nie dziwiło. Tak naprawdę uważał, że jest skazany na sukces. Możliwe, że wpływ na takie zachowanie artysty miał jego ojciec Wawrzyniec, który przez swoje życie szedł, jak przysłowiowa burza. Wprawdzie odnosił sukcesy w całkowicie innym obszarze, ale były one niezwykle. Ojciec Franciszka Żmurki był matematykiem, profesorem Uniwersytetu Lwowskiego i Politechniki Lwowskiej. Z chłopskiej chaty w Jaworowie przebojem wdarł się na salony. W wieku 27 lat objął katedrę matematyki na Akademii Technicznej we Lwowie.

Cóż zatem pozostało młodemu Frankowi, jak tylko słuchać ojca i sięgnąć po sławę i sukces. Żmurko junior cenił się zawsze bardzo wysoko, unikał kompromisów, uczył się i pracował. Najpierw we Lwowie, pod okiem Franciszka Tepy, później w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, wreszcie, jak większość malarzy, w Monachium. Pierwsze, wielkie sukcesy stają się udziałem zaledwie osiemnastoletniego malarza. W 1880 r. «Tygodnik Ilustrowany» pisał: «Od pewnego czasu nazwisko pana Żmurki zajmuje mocno nasz świat artystyczny». Album z dziełami artysty wydrukowany w Dreźnie szedł, jak przysłowiowa woda. Niebawem kolejne wydania pojawiły się w Londynie, Paryżu i Nowym Jorku.

Franciszek Żmurko wdrapał się, choć właściwie byłoby rzec – wskoczył bez wysiłku na piedestał. Zapewne pragnął na nim pozostać do końca świata i dłużej, jednak życie i jego bezlitosne prawa okazały się silniejsze. Ciężka i nagła choroba serca przerwała wspaniałe pasmo życia artysty. Zmarł w październiku 1910 r. w wieku zaledwie 51 lat.

«Żmurko pozostanie zwierciadłem duszy kobiecej, kobiecej psychologii, której poznaniu poświęcił całe swoje życie... Dusza malarza żyła dzięki fantastycznym wizjom, a technika jego była techniką mistrza. Obrazy jego były współczesne z wysoką poezją» – napisał w «Tygodniku Ilustrowanym» polski malarz i krytyk sztuki Henryk Piątkowski.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Ilustracje: 1. Franciszek Żmurko. 2. Kobieta z wachlarzem. 1884. 3. Una Donna (Hetera), około 1900. Źródło: Wikipedia.

Ще один винятковий художник, який належить, на жаль, до плеяди нині дещо забутих митців. Дивними законами керується інколи захоплення чергових поколінь відомими майстрами. Прізвище, яке не повинно вкритися пилом забуття, сьогодні вимагає, щоби про нього нагадали.

A про те, що це був надзвичайно модний і шанований художник, нехай засвідчить сцена із відомого польського серіалу «Кар'єра Никодима Дизми», знятого за мотивами однойменного роману Тадеуша Доленги-Мостовича. Книга, а вслід за нею й фільм розповідають історію неймовірної кар'єри, яку – почасти завдяки випадковості і щасливій приміс долі – робить у салонах міжвоєнної Варшави неотесаний і неосвічений провінціал Никодим Дизма. В одній зі сцен головний герой, який уже займає поважну посаду голови Державного хлібного банку, оглядає свою щойно облаштовану квартиру. Водить Никодима нею його секретар Кшепицький, людина винятково розумна й надзвичайно освічена:

– «[...] Останній крик моди і шик. Це напевно буде найбільш відома квартира у всій Варшаві. Експресіонізм, дадаїзм перевершили все. [...] Це щось неймовірне! Це один із найзагадковіших художників нашого століття. Ну, може, ще не дуже визнаний, але про нього вже починають говорити. Пане голово, мистецтво – це найкраще капіталовкладення...»

– Це що?
– Жмурко.
– Що-що?
– Жмурко, пане голово. Раритет! Роздобув спеціально для Вас. Добряче коштувало, але – шедевр!

– Непогано. І дівчина на фоні [...]

Так, Францішек Жмурко малював дівчат. Зображав добряче роздягнених, власне кажучи, напівголених жінок, які були уособленням любовного екстазу і розкошування. Дивлячись на полотна митця, маємо поставити собі запитання: як можливо, що в часи, коли панянки були закутані з ніг до голови, коли вони стягували свої тіла жахливими корсетами, а показати світові шматочок жіночого тіла було верхом розпусти, цей художник завоював таку пошану і викликав захват у досить вибагливої громадськості?

За його життя сучасники писали про нього: «Натхнений митець, із крилами широкого польоту». Називали його «художником-поетом, котрий як ніхто інший оспівує чарівливу вроду і красу жіночого тіла» (обидві цитати – з видання «Tygodnik Ilustrowany»). Кожна виставка Жмурка збирала юрби. Люди з набитими гаманцями із затамованим подихом чекали на чергове полотно маєстро. В ті часи, якщо в кабінеті не висів Жмурко, в порядному товаристві це вважалося «не комільфо».

Нikomiu в голову не приходило називати творчість художника безсоромною. Ніхто ніколи, жоден критик, жоден торговець мистецтвом не вбачав нічого непристойного в його полотнах, що просто струменіли еротизмом. Це був свого роду феномен і шал, який охопив публіку. Треба додати, що таке обожнювання художника не дивувало. Маєстро вважав, що він приречений на успіх. Може, вплив на таку поведінку митця мав його батько, Вавжинец, який прямував своїм життям як пресловутий ураган. Щоправда, він досягав успіхів в абсолютно іншій царині, але вони теж були незвичайними. Батько Францішека Жмурка був математиком, професором Львівського університету і Львівської політехніки. Із селянської халупи він впевнено увірвався в салони. У 27-річному віці очолив кафедру математики в Технічній академії у Львові.

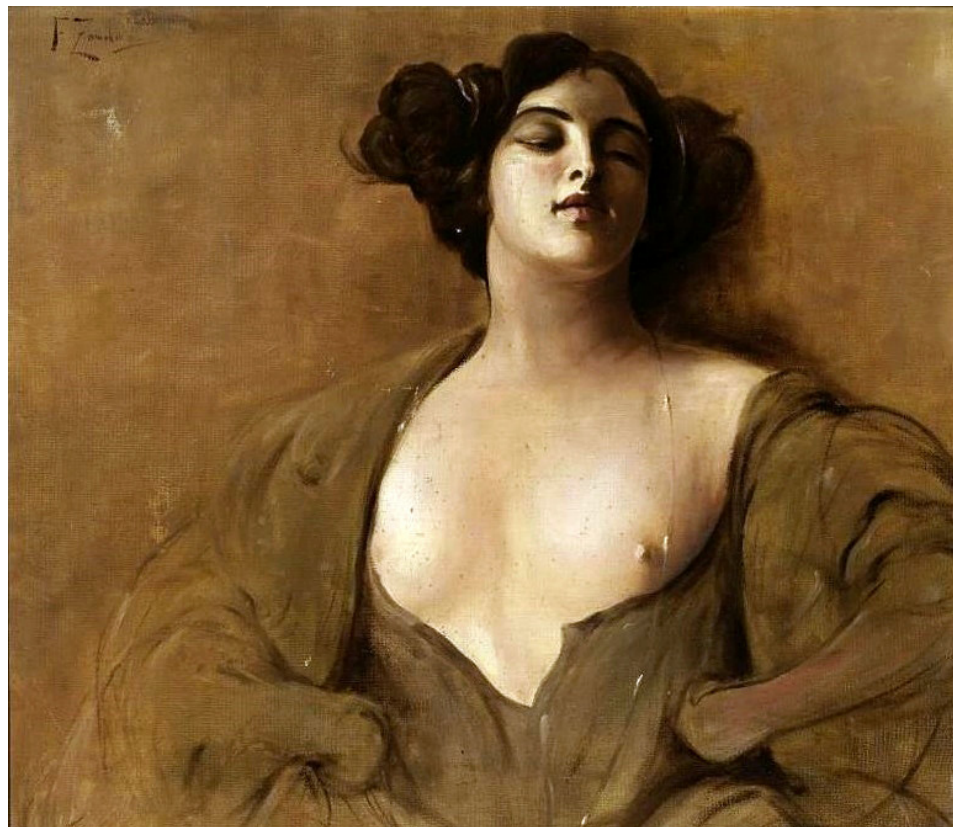
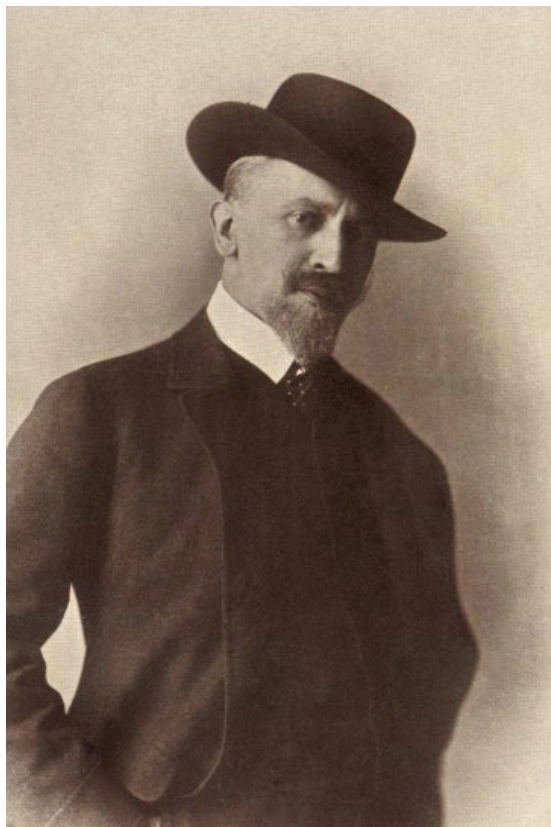
Тож молодому Франекові нічого не залишалося, як тільки слухати батька і здобувати успіх. Жмурко-молодший цінував себе дуже високо, уникав компромісів, навчався і працював. Спочатку у Львові, під наглядом Францішека Тепи, потім у Краківській академії образотворчих мистецтв, врешті, як більшість художників, у Мюнхені. Перші великі успіхи випали на долю художника, коли йому виповнилося заледве 18 років. У 1880 р. «Tygodnik Ilustrowany» писав: «Із певного часу прізвище Жмурка зайняло стабільне місце в нашому мистецькому світі». Альбом із картинами художника, надрукований у Дрездені, просто розхачували. Невдовзі чергові видання вийшли в Лондоні, Парижі та Нью-Йорку.

Францішек Жмурко без зусиль вибрався – хоча правильніше було б сказати вискочив – на п'єдестал. Напевно, він прагнув залишитися на ньому до кінця світу і навіть довше, проте життя і його безжалюї закони виявилися сильнішими. Раптова тяжка хвороба серця перервала цікаве життя митця. Художник помер 51-річним у жовтні 1910 р.

«Жмурко залишиться дзеркалом жіночої душі, жіночої психології, пізнанню якої він присвятив усе своє життя... Душа художника жила завдяки фантастичним образам, а його техніка була технікою майстра. Його полотна були співзвучні з високою поезією», – написав у виданні «Tygodnik Ilustrowany» польський художник і критик Генрик Пьонтковський.

Габрієля ВОŹНІАК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Ilustracje: 1. Францішек Жмурко. 2. Жінка з віялом, 1884 р. 3. Una Donna (Гетера), прилб. 1900 р. Джерело: Wikipedia



ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агент страховий	5 500	Презентація страхових послуг, консультування клієнтів компанії з метою укладання договорів страхування. Попередньо телефонувати: 788 410, 050 423 41 09, Анатолій Васильович	Вантажник	7 000	Попередньо телефонувати: 0673600649, Денис, проведення завантажувальних розвантажувальних робіт (ящики з цукерками)	Економіст з бухгалтерського обліку та аналізу господарської діяльності	5 300	Ведення бухгалтерської та податкової звітності, ведення штатного розпису, облік товарів. Адреса: м. Луцьк, вул. Чернишевського, 1а. Телефонувати: 066-76-78-551, Ірина Володимирівна
Адміністратор	8 000	Адміністратор у фітнес-кафе «LimeFit-Club»: організація свят, акційних пропозицій, прийом замовлень; контроль за персоналом кафе, контроль по кухні. Графік роботи гнучкий: з 10:00 до 20:00. Попередньо телефонувати: 0990439723, Альона	Верстатник широкого профілю	10 000	Обробка деталей на універсальних верстатах, нарізання різьби, фрезерування, шліфування узлів та деталей. Попередньо телефонувати: 050-1444-964	Електрогазозварник	10 000	Зварювання металевих сегментів за допомогою ручних та напівавтоматичних зварювальних апаратів, робота з паяльним та металоформуючим обладнанням; попередньо телефонувати: (0332) 78-01-42, (0332) 78-01-43
Адміністратор	5 500	Посада адміністратора з власним автомобільним транспортом, підбір персоналу, доставка товару, попередньо телефонувати: 0993237969	Виробник профільних заготовок	6 000	Робітник по виробництву поліетиленових мішків (розглядається можливість працевлаштування на тимчасові роботи), роботи пов'язані з виробництвом поліетиленової плівки та виробів з поліетилену, контактна особа: 0509548334, Андрій Богданович	Електрогазозварник	10 000	Зварювання роботи при ремонті автомобілів. Попередньо телефонувати: 0506775800, Віктор Петрович
Адміністратор системи	5 500	Обробка вхідних звернень користувачів (чат, e-mail); робота з комп'ютером, висока швидкість друку; знання англійської мови; телефонувати: 050-80-41-143, Тетяна Петрівна	Водій автотранспортних засобів	7 000	Вантажні перевезення автомобілем SCANIA (поїздки за кордон, наявність чіпа). Попередньо телефонувати: 0501321074, Федір Аврамович	Електрогазозварник	8 000	Проведення зварювальних робіт на підприємстві. Гнучкий графік, 0,5 ставки. Попередньо телефонувати: 050-438-96-09, Іван Володимирович
Акушерка	4 175	Виконання обов'язків згідно посадової інструкції	Водій автотранспортних засобів	13 700	Водій великого вантажного автомобіля, робота не по місту, а на сортувальній станції (яка знаходиться в місті), доставка вантажу з сортувальної станції на полігон в Бричці (режим роботи з 8:00 до 17:00, субота-неділя вихідні). Підприємство здійснює довіз на роботу та з роботи працівників, можливе надання житла для приїжджаних	Електромонтажник з освітлення та освітлювальних мереж	6 500	Монтаж, ремонт та встановлення електроприладів; попередньо телефонувати: 0972215888; офіс у м. Луцьку на вул. Шота Руставелі, 9
Апаратник термічного оброблення ковбасних виробів	12 000	Досвід роботи на виробництві. Роботи проводяться у місті Луцьку, вул. Лідавська. Режим роботи: з понеділка по п'ятницю з 08:00 до 17:00. Попередньо телефонувати: 0504389492 (Юлія)	Водій автотранспортних засобів	10 000	Здійснення вантажних перевезень (деревини) по Україні, зарплата до 20 000 грн в залежності від фактично відпрацьованого часу. Наявність прав водія категорії СЕ. Попередньо телефонувати: 066-033-83-37, Євгенія Василівна	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустановки	8 000	Виконання обов'язків електромонтера з ремонту та обслуговування електрообладнання в електромонтажному цеху, допуск до обладнання більше 1000 В. Телефонувати: 050-1444-964, Віталій Леонідович
Апаратник хімоводоочищення	8 266	Проведення процесу механічного та хімічного очищення води: хлорування, знесолювання, знекремнювання, натрій катіонування, вапнування, обслуговування і регулювання роботи водопідготовчих агрегатів за результатами проведення хімічних аналізів, готувати реагенти для проведення технологічних процесів, ведення водно-хімічного режиму котельні та теплових мереж; посвідчення Волинського обласного навчально-курсового комбінату за професією апаратник хімоводоочищення	Водій автотранспортних засобів	8 000	Керування автомобілем ГАЗ з вишкою. Доплата за нічні зміни. Наявність прав водія категорії С. Телефонувати: 26-17-39, Валерій Васильович	Завідувач господарства	8 000	Організація й контроль роботи працівників складу. Розподіл вантажу по регіонах, забезпечення своєчасного розвантаження сировини та готової продукції. Робота в смт. Колики на вул. Грушевського, 9, Маневийський район (здійснюють довіз на роботу та з роботи). Тел.: 0676068244
Архітектор	4 173	Розробка архітектурної частини проєктів, знання програм AutoCAD Archicad	Водій автотранспортних засобів	10 000	Перевезення вантажів у міжнародному сполученні. Робота на автомобілі Renault. За більш детальною інформацією звертатись за тел.: 0503780184, Василь Григорович	Завідувач канцелярії	4 173	Ведення діловодства, робота з документами, наказами, виконання розпоряджень директора, переваги надаються особам із педагогічною освітою
Аудитор	10 000	Знання чинного законодавства у сфері бухгалтерського обліку та звітності, наявність ліцензії або дозвільних документів для ведення аудиторської діяльності; домовитись про співбесіду за телефоном: 0997489400, Ірина Ігорівна; вул.Травнева, 2а, Прилуцьке (район ТЦ «Глобус»)	Водій тролейбуса	9 000	Керування транспортним засобом (тролейбусом) по місту. Наявність прав водія категорії Т. Телефонувати: 26-17-39	Завідувач складу	5 500	Знання складських процесів роботи, складського обліку; керування роботою складу по приїму, зберіганню та відпуску товарно-матеріальних цінностей. Контроль ведення обліку складських операцій. Попередньо телефонувати: 0673326811, Ольга
Бариста	8 500	Консультування та розрахунок клієнтів, приготування кави та кавових напоїв, можливе навчання, дотримання чистоти на робочому місці, попередньо телефонувати: 0639925008 (робота в кафе «Люфт», пр. Перемоги)	Вчитель з дошкільного виховання (з дипломом молодшого спеціаліста)	4 500	Вчитель англійської мови (основна мова), польської, німецької, французької. Графік роботи вільний (за узгодженням з керівництвом). Місце роботи: вул. Єршова, 11, каб. 660. Можливе працевлаштування студента (підробіток після навчання). Для співбесіди звертатись за тел.: 0663162914, Євгенія Олегівна	Закрійник	5 500	Знання технологій пошиття та крою одягу (досвід роботи в ател'є), робота в майстерні за адресою: м. Луцьк, пр. Волі, 52. Конт. особа: 0501305358, Олена
Бариста	6 000	Попередньо телефонувати: 0503138081. Приготування різних видів кави, чаю, торгівля кавою на вагу, знання асортименту, якісне обслуговування відвідувачів. Режим роботи можливо 2 дні чере 2 (кав'ярня знаходиться за адресою: Луцьк, вул. Лесі Українки, «Капучіно»)	Газозварник	10 000	Зварювання деталей, апаратів, конструкцій, виконання робіт на будівельному майданчику, розряд 4-5, конт. тел.: 74-02-33 або 0503397187, Іван Леонітович	Заточувальник	6 500	Заточування стрічкових пил і розведення зубів. Режим роботи з 08.15 до 17.15. Попередньо телефонувати: 0673329303
Бариста	7 500	Приготування кавових напоїв, знання асортименту, якісне обслуговування клієнтів, консультування, розрахунок; попередньо домовитись про співбесіду за телефоном: 0974699444, Павло	Геодезист	15 000	Виконання геодезичних робіт по будівництву багатопверхових житлових будинків. Досвід роботи з електронними геодезичними приладами. Попередньо телефонувати: 067-82478-79, Тарас Володимирович	Інженер з організації експлуатації та ремонту	12 000	Проводити ремонт обладнання та пусконаладжувальні роботи обладнання для м'ясо-переробної промисловості, готовність до відряджень, попередньо телефонувати: 0332281402
Бармен	7 000	Приготування та розлив напоїв, розрахунок відвідувачів у закладі «Смачна реберня» по вул. Кравчука, 42а. Попередньо телефонувати: 099-63-73-869, Андрій Олегівич	Головний архітектор проєкту	13 420	Пошук замовлень, робота із замовниками та укладання договорів, організація виробничої, технічної та творчої діяльності виробничого колективу, здійснення технічного керівництва проєктно-вишукувальними роботами під час проєктування об'єкта	Інженер з пожежної безпеки	6 000	Проведення інструктажів, ведення відповідної документації, попередньо телефонувати: 0332728745
Бармен	10 000	Робота в кафе «Волинь», зміна тиждень через тиждень. Зустрічати відвідувачів закладу, ознайомлювати їх з асортиментом і рецептурою напоїв, отримувати замовлення, готувати безалкогольні та алкогольні напої та каву, проводити розрахунок з відвідувачами	Головний бухгалтер	10 000	Виконання обов'язків заступника директора (головного бухгалтера) з фінансово-економічних питань: ведення бухгалтерського обліку та звітності, фінансова діяльність підприємства, здійснення контролю; знання звітності виробництва. Телефонувати: 050-378-07-37, Євген Іванович	Інженер-будівельник	5 000	Організація і контроль проведення будівельно-ремонтних робіт по м. Луцьку. Бажане працевлаштування осіб з інвалідністю. Для співбесіди звертатись за тел.: 0505500006, Ігор Степанович
Бетоняр	6 000	Бетонні роботи. Робота в районі вул. Рівненської, новобудова. Попередньо телефонувати: 0958212535, Анатолій Вікторович	Головний інженер	10 000	Ведення документації по техніці безпеки, розробка планування та укладання бюджету на проведення ремонтних робіт, попередньо телефонувати: 0959282085, 0332280747, Ольга	Інженер-будівельник	5 500	Підготовка та створення робочих креслень для виробництва зовнішньої реклами (вісвіски, дахові конструкції, об'ємні світлові літери і т. д.), вентиляційних фасадів. Перевірка та аналіз робочих креслень від замовника. Здійснення нагляду за виконанням будівельно-монтажних робіт і приймання закінчених об'єктів від підрядних будівельних організацій, технічне приймання закінчених будівельно-монтажних робіт і об'єктів
Брошурувальник	5 400	Брошурування друкованої продукції, попередньо телефонувати 0661630008-Людмила Петрівна	Головний технолог	10 000	Технолог деревообробного виробництва; оптимізація виробничого процесу та здійснення функцій контролю: контроль якості сировини та готової продукції, процесу виробництва; розробка технологічних нормативів, інструкцій. Телефонувати: 050-378-07-37, Євген Іванович	Інспектор кредитний	7 000	Видача та оформлення кредитів у магазинах «Меблі Клас», «Софт Лайн», м. Луцьк, вул. Єршова, 11; залучення клієнтів; попередньо телефонувати: 0504424798; 0952881963, Тетяна Ростиславівна
Бруківник	6 000	Роботи пов'язані з виготовленням та вкладенням бруківки (можливі відрядження по області, при цьому роботодавець забезпечує харчуванням та відшкодуванням транспортних витрат). Попередньо телефонувати: 0509070836	Грануляторник	12 000	Гранулювання паливних гранул та брикетів. Контроль кількості та якості готової продукції. Усунення несправностей у роботі устаткування. Організація роботи працівників робочої зміни. Догляд за санітарним станом робочої зони. Виконання вимог нормативних актів охорони праці. Робота в цеху. Матеріальна відповідальність. Попередньо телефонувати: 097-719-20-92, Андрій Валентинович	Інструктор	4 173	Інструктор з плавання у басейні по договору ЦПХ. За додатковою інформацією звертатись по телефону: 0507157950, Юрій Євгенович
Бухгалтер	6 500	Ведення бухгалтерського обліку підприємства, знання програми 1с. 8.2 версія, подання звітності, попередньо телефонувати: 0672047855, Олена Петрівна	Двірник	4 173	Попередньо телефонувати: 0994680660, Вікторія, прибирання території прилеглої до будинку, можливе працевлаштування особи з інвалідністю	Касир (на підприємстві, в установі, організації)	5 500	Розрахунок на касі працівників ідальні заводу. Робота за адресою: м. Луцьк, вул. Карбишева, 2. Конт. тел.: 0994600406
Бухгалтер	10 000	Організація та ведення бухгалтерського та податкового обліку, знання 1С-Бухгалтерії (версія 7.2), нараховування заробітної плати, подача звітності. Робота в с. Княгининок, вул. Тополева, 31. Попередньо телефонувати: 0976237011, Дмитро Анатолійович	Двірник	4 200	Прибирання міської території. Неповний робочий день. Попередньо телефонувати: 0332-26-39-92, 0332-26-17-58	Касир торговельного залу	5 500	Касир у пекарню, обслуговування відвідувачів, проведення інвентаризації грошових одиниць. Адреса: вул. Кравчука, 48а, «Harry Bakery», можливе працевлаштування студентів, попередньо телефонувати: 0994475607, Вікторія
Вантажник	6 000	Завантаження, розвантаження будівельних матеріалів. Місце проведення робіт: вул. Ковельська, 150а, склад-магазин. За більш детальною інформацією звертатись за телефоном: 0992281552, Василь Васильович	Дизайнер графічних робіт	6 000	Розробка та дизайн графіки: поліграфія, сувенірна продукція, зовнішня реклама, знання Corel Draw, Photoshop	Касир торговельного залу	7 000	Обслуговування та розрахунок покупців на касі гіпермаркету «Там Там», сканування товарів, знання ПК
Вантажник	6 500	Здійснення навантаження, перенесення і розвантаження внутрішньоскладського вантажу (напоїв) та інших товарно-матеріальних цінностей. Тел.: 099-037-54-33, Олеся Леонідівна	Друкар офсетного плоского друкування	5 400	Виконання офсетного друку на поліграфічних станках; досвід роботи у поліграфічній сфері. Телефонувати: 77-07-52, 78-29-22			

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:

43021 м. Луцьк, вул. Ярошук, 2;
тел.: +38(03322) 72-72-58, 24-92-68

Trwa nabór wniosków na dofinansowanie działań organizacji polonijnych

Триває набір заявок на фінансування діяльності полонійних організацій

Fundacja «Wolność i Demokracja» prowadzi nabór wniosków na dofinansowanie inicjatyw organizacji działających na rzecz Polonii oraz Polaków za granicą na rok 2020.

Фундація «Свобода і демократія» проводить набір заявок на фінансування ініціатив полонійних організацій і осередків поляків за кордоном на 2020 р.

Fundacja zaprasza do składania wniosków w obszarach:

- oświata – wsparcie bieżącej działalności szkół i punktów nauczania języka polskiego, wsparcie bieżącej działalności przedszkoli, katedr języka polskiego, kolonie i obozy o charakterze edukacyjnym, konkursy, olimpiady, dyktanda, warsztaty dla uczniów i nauczycieli;
- kultura i promocja Polski oraz ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego i historycznego – imprezy kulturalne, imprezy cykliczne, koncerty, wystawy, publikacje kulturalne i historyczne, wydarzenia historyczne, wykłady, spotkania z historykami;
- wzmacnianie pozycji środowisk polskich i polonijnych w krajach zamieszkania – warsztaty, wykłady, wsparcie finansowe, szkolenia, projekty liderów;
- pomoc charytatywna i socjalna;
- media polskie.

Termin składania wniosków na rok 2020 upływa 30 września 2019 r.

W przypadku pytań i wątpliwości Fundacja WiD prosi o kontakt pod numerem telefonu: +48 22 628 85 05

Wnioski są przyjmowane wyłącznie na formularzach podanych na stronie Fundacji: <https://wid.org.pl/nabor-wnioskow-na-rok-2020/>

Wypełnione wnioski należy przesyłać na adresy poczty elektronicznej przyporządkowane do poszczególnych kategorii:

- Oświata Ukraina – oswiata@wid.org.pl
- Oświata Świat – anna.plichta@wid.org.pl
- Kultura, dziedzictwo kulturowe – lazarz.kaparon@wid.org.pl



Pomoc charytatywna i socjalna – anna.smigielska@wid.org.pl
Media polskie – anna.smigielska@wid.org.pl
Szczegóły tu: <https://wid.org.pl/nabor-wnioskow-na-rok-2020/>

Źródło: wid.org.pl

Fundacja zaprasza do składania wniosków w następujących obszarach:

- oświata – wsparcie bieżącej działalności szkół i punktów nauczania języka polskiego, wsparcie bieżącej działalności przedszkoli, katedr języka polskiego, kolonie i obozy o charakterze edukacyjnym, konkursy, olimpiady, dyktanda, warsztaty dla uczniów i nauczycieli;
- kultura i promocja Polski oraz ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego i historycznego – imprezy kulturalne, imprezy cykliczne, koncerty, wystawy, publikacje kulturalne i historyczne, wydarzenia historyczne, wykłady, spotkania z historykami;
- wzmacnianie pozycji środowisk polskich i polonijnych w krajach zamieszkania – warsztaty, wykłady, wsparcie finansowe, szkolenia, projekty liderów;
- pomoc charytatywna i socjalna;
- media polskie.

- kultura i promowanie kultury polskiej, ochrona polskiej kulturowej i historycznej spuścizny – kulturalne imprezy, cykliczne imprezy, koncerty, wystawy, publikacje na temat kultury i historii polskiej, historyczne imprezy, lekcje, spotkania z historykami;
- wzmacnianie pozycji środowisk polskich i polonijnych w krajach zamieszkania – kursy, lekcje, finansowa pomoc, szkolenia, projekty liderów;
- pomoc charytatywna i socjalna;
- pomoc polskim ZMI.

Przyjęcie wniosków na rok 2020 r. zakończy się 30 września 2019 r.

W przypadku pytań fundacja prosi o kontakt za pomocą telefonu: +48 22 628 85 05.

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzach, podanych na stronie internetowej fundacji: <https://wid.org.pl/nabor-wnioskow-na-rok-2020/>

Wypełnione wnioski należy przesyłać na adresy poczty elektronicznej przyporządkowane do poszczególnych kategorii:

- oświata Ukraina – oswiata@wid.org.pl
- oświata świat – anna.plichta@wid.org.pl
- kultura, kulturalna spuścizna – lazarz.kaparon@wid.org.pl
- pomoc charytatywna i socjalna – anna.smigielska@wid.org.pl
- polskie ZMI – anna.smigielska@wid.org.pl

Detale można znaleźć tutaj: <https://wid.org.pl/nabor-wnioskow-na-rok-2020/>

Źródło: wid.org.pl

У Луцьку проводять набір учнів для вивчення польської мови

Товариство польської культури на Волині імені Еви Фелінської (Луцьк, вулиця Крилова, 5/7) проводить набір учнів до суботньо-недільної школи на 2019–2020 н. р.

Організація запрошує до вивчення польської мови дітей 2003–2009 р. н., а також дорослих.

Початок занять – 1 жовтня 2019 р.

Запис до школи триватиме до 20 вересня. Зацікавлених просимо звертатися щодня з 12.00 до 15.00 за тел.: (0332) 72 54 99 або +38 066 596 77 05.



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja

